Rok. 1. Warszawa, sierpień i wrzesień 1922 r. №№ 8 i 9.

TECHNIKA GORZELNICZA

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO TECHNIKÓW GORZELNICZYCH,

POŚWIĘCONY GORZELNICTWU ORAZ POKREWNYM GAŁĘZIOM PRZEMYSŁU ROLNEGO I PRZETWÓRCZEGO.

WYCHODZI RAZ NA MIESIĄC.

Przedpłata bez zobowiązania:	Redakcja i Administracja.	Cena ogłoszeń bez zobowiązania:
rocznie Mk. 1.800	Warszawa, Królewska 8. Tel. 30-95	1/1 str. Mk. 20.000
półrocznie „ 900	Adres telegr.: Techgo-Warszawa.	1/2 „ „ 11.000
Numer pojedynczy mk. 200.	Redaktor, inż. J. Kączkowski, przyjmuje od 1 do 2. Administracja otwarta od 9 do 1 i od 3 do 6.	1/4 „ „ 6.000
		1/8 „ „ 3.500
		Na okładce wyższa o 100% i 50%

Konto czekowe Pocztowej Kasy Oszczędności № 3912

PRZYGOTOWANIE GORZELŃ PODCZAS LETNIEGO POSTOJU DLA NASTĘPNEGO ICH URUCHOMIENIA.

Odczyt, wygłoszony podczas Walnego Zgromadzenia Oddziału Warszawskiego Z. Z. T. G. w dniu 23 lipca 1923 r.

(D. c.)

B. Względy na sprawność działania gorzelni, a wskutek tego na możliwość otrzymania wysokich wydatków.

1. Ciśnienie w kotłach parowych. Przedewszystkiem niezbędne jest upewnienie co do możliwego ciśnienia, jakie może być utrzymywane w kotłach parowych. a to nie tylko ze względu na bezpieczsństwo życia osób pracujących, lecz także i na technikę wykonywanych robót, oraz na metody postępowania, przy dostosowaniu ich do ciśnienia.

Kocioł parowy powinien wytwarzać ciśnienie co najmniej 6 atm. Parnik musi wytrzymywać ciśnienin 4 atm., zbiornik pary odlotowej — 3 atm., a wreszcie przetłaczarka parowa do wywaru (montejus), zależnie od odległości i wysokości, na jaką wywar ma być przeciśnięty, odpowiada zwykle ciśnieniu 4 atm.

Równocześnie z ustaleniem, względnie i sprawdzeniem w właściwy sposób niezbędnego, a możliwego ciśnienia kotłów trzeba zrewidować wszystkie uszczelnienia i, gdzie potrzeba, dać nowe uszczelki. Również należy zrewidować manometry.

Złe lub niestarannie założone uszczelnienia wywołują przerwy w ruchu, na czem cierpi normalna robota, a nadto niepotrzebnie się zwiększa zużycie materjału na uszczelki.

2. *Słodownia.* Najważniejszemi dla słodowni są: jej wielkość i suchość. Chodzi, mianowicie, by przestrzeń jej odpowiadała wytwórczości gorzelni, a na każde 100 litrów spirytusu dziennej wytwórczości trzeba mieć słodownię o powierzchni 30 m.^{2}, aby można było otrzymywać dobry słód w dostatecznej ilości. Jeżeli słodownia jest zbyt mała, to należy jej powierzchnię zwiększyć, udzielając odpowiedniego dodatkowego lokalu, albo też zastosować w słodowni system półkowy.

Dalej ważnem jest, by słodownia była suchą, gdyż inaczej nie otrzymamy dobrego, czystego słodu. Najczęściej spotykamy się z obciekaniem stropu, jeżeli nie ma nad słodownią ciepłego lokalu. Roszeniu stropu możemy zapobiec tylko przez urządzenie lepszej powały, chroniącej słodownię od oziębiania, względnie założenie przestrzeni nad słodownią nieprzenikliwym dla ciepła materjałem.

Równocześnie trzeba jeszcze zrewidować zabezpieczenie słodowni przed zimnem i z innej strony, a mianowicie sprawdzić, czy są podwójne okna, oraz czy tych okien nie jest zbyt wiele. W razie gdyby położenie słodowni nakazywało przypuszczać, że mamy do czynienia z zimnym lokalem, to trzeba zgóry przewidzieć potrzebę odpowiedniego nagrzewania lokalu przez urządzenie nagrzewnic (kaloryferów) lub pieców.

3. *Zalewnia.* Zalewnia winna umożliwiać nietylko namoczenie, lecz i dobre obmycie ziarna; jest zaś to tylko wówczas możliwe, jeżeli woda doprowadzaną jest od dołu, a odpływa u góry. Trzeba przeto zbadać stan przewodu wodnego i jego układ, a przy odpływie wody u góry potrzebne jest korytko przelewowe, zatrzymujące ziarna, porwane prądem spływającej wody.

4. *Płuczka.* Wielkość płuczki zależy od jakości gleby pól ziemniaczanych. Przy glebach lekkich płuczki mogą mieć około 2 m. długości, zaś przy glebach zwięzłych długość ich musi wynosić najmniej 3 m.

Źle obmyte ziemniaki powodują różne zawikłania w przerobie, wywołują zawsze gorsze odfermentowanie i większy przyrost kwasu, a nadto silniejsze zużycie wszystkich aparatów i mechanizmów. Jeżeli zatem płuczka w odniesieniu do gleby, z jakiej pochodzą ziemniaki, jest zbyt krótką, to trzeba ją przedłużyć, albo bezpośrednio, albo za pośrednictwem przedpłuczki. Ta ostatnia jest zbiornikiem, który służy na odmoczenie na powierzchni ziemniaków ziemi, która następnie daje się łatwo zmyć w płuczce.

Przy wszystkich płuczkach trzeba dalej zwrócić uwagę, jak są one zabezpieczone, by ziemniaki przechodziły całą ich długość. Najlepiej jeżeli na wale mieszadła płuczki jest kosz rusztowy, do którego spadają

ziemniaki. Rownież dobrą jest odpowiednia spławnia ziemniaków przed płuczką. Wobec braku spławni trzeba płuczkę ściśle odgrodzić od strony składu, by robotnik musiał i mógł narzucać ziemniaki tylko do przedniej części, na długości około 80 cm., tak, by ziemniaki przechodziły o ile można całą długość płuczki.

Dobre obmycie ziemniaków zależy dalej od należytego doprowadzenia wody czystej i odprowadzenia brudnej. Woda z zbiornika, jakoteż ciepła z zacierni i aparatu odpędowego, powinny przypływać ze strony podnośnika by czyste już ziemniaki jeszcze przepłukać, zaś odchodzić winna w miejscu narzucania ziemniaków, by zatem nastąpowało najskuteczniejsze jej wyzyskanie.

5. *Parnik.* Po zbadaniu, przy jakiem ciśnieniu może on działać, trzeba jeszcze skontrolować, czy jest przy nim kurek powietrzny, oraz czy woda jest do niego doprowadzona, jak to jest niezbędne w wielu wypadkach.

6. *Zaciernia i pompa zacierowa.* Zaciernia winna dobrze mieszać, szybko chłodzić i pozwalać na utrzymanie należytej czystości. Skuteczność działania zacierni można stwierdzić dopiero w czasie roboty. Natomiast zgóry możemy ją odpowiednio przygotować dla utrzymywania jej w czystości. Chodzi więc o to, by przynajmniej część jej nakrywy można było łatwo zdjąć i założyć z powrotem. Dalej, by wylot rury zacierowej był dostępny dla oczyszczenia.

W nowszych urządzeniach zacierni spotyka się wązką rurę zacierową od parnika do zacierni, a jej wylot tak umieszczony, że dostęp do niego jest utrudniony, wązka rura zacierowa nie chroni przed przeparzaniem zacierów. Takie urządzenie zacierni jest niewłaściwe, gdyż krępuje pracę techniczną. Rura ta powinna być dostatecznie szeroką, by można było przetłaczać zacier swobodnie i z dowolną szybkością, a jest już rzeczą kierownika wytłaczaniem kierować tak, by nie nastąpiło przeparzenie. Również jest wadliwe urządzenie, gdy wylot tej rury nie pozwala na łatwe odbieranie prób zacieru i śledzenie za jego przetłaczaniem.

Pompa zacierowa musi być tak wielką, by szybko przepompowywała zacier do kadzi fermentacyjnej, gdyż to pozwala na przyspieszenie ruchu gorzelni.

Zaciernię i pompę zacierową trzeba utrzymywać w należytej czystości, co najłatwiej można wykonać, przepłukując je i wyparzając. Do zacierni powinna być wobec tego doprowadzona para, która umożliwi wyparzenie zarówno zacierni, jak i całej komunikacji rurowej do izby fermentacyjnej.

Równocześnie należy skontrolować wszystkie wały, panewki, koła pasowe i zębate, oliwiarki, uszczelki i t. p.

7. *Izba fermentacyjna.* Najważniejszym szczegółem rozmieszczenia

lokalów gorzelni, to ciepła izba fermentacyjna. W tym względzie spotykamy najwięcej błędów. W zimnej izbie fermentacyjnej nawet przy najlepszej robocie nie otrzymamy dobrego odfermentowania i odpowiednich wydatków. Zacier w zimnej izbie szybko zastyga; wynika ztąd zimny okres dofermentowania, które przerywa się przedwcześnie.

Trzeba zatem zawczasu przygotować izbę fermentacyjną i, o ile to jest niezbędne, odpowiednio zabezpieczyć ją przed zimnem. Również, ze względu na czystość, trzeba zabezpieczyć strop izby od roszenia tak, jak mówiliśmy o tem przy słodowni.

Prrzewody: wodny i zacierowy należy zbadać w uszczelnieniach i sprawdzić jakość uszczelek.

8. Kadzie fermentacyjne. Kadzie fermentacyjne powinny być takie, by zezwalały na zachowanie w nich należytej ciepłoty, a więc by zacier w nich nie stygł, a nadto by straty spirytusu wskutek ulatniania były małe i można było utrzymać wzorową ich czystość.

Kadzie muszą przeto posiadać odpowiednie formy i wymiary. W mniejszych kadziach zacier prędzej stygnie i jest więcej zależnym od ciepłoty otoczenia, aniżeli w kadziach większych. Również w kadziach płytkich, o wielkiej powierzchni cieczy, stygnięcie zacieru i straty spirytusu są większe. Wynika z tego, że kadzie powinny być głębokie, o małej powierzchni poziomych przekrojów, a więc stosunkowo wyższe lub zbliżone do formy kulistej, przyczem, przy najwyższem napełnieniu, powinna zostawać w nich jeszcze wolna przestrzeń na wysokości około 25 cm. Ten kształt w przybliżeniu kulisty powinien być tem w wyższym stopniu przestrzegany, im kadź jest mniejszej pojemności, gdyż tem mniejszemi wtedy będą straty spirytusu i stygnięcie zacieru.

Kadzie zamknięte są korzystne, lecz dla powyższych względów nie polecamy również małych kadzi żelaznych.

Płuczki do bezwodnika węglowego są korzystne tylko przy wielkich kadziach. Przy małych, o ile są dobrze urządzone, a właściwa nadana jest im forma, skuteczność płuczek mniejszego jest znaczenia.

Znacznie ważniejszą od płuczki dla bezwodnika węglowego jest chłodnica zacierowa, pozwalaiąca regulować ciepłotę fermentującego zacieru. Tą drogą bowiem, właściwem regulowaniem ciepłoty zacieru, a zatem i fermentacji, osiąga się poważne korzyści i podnosi znacznie wydatki.

Pokrywy dla kadzi fermentacyjnych są konieczne w zimnych lokalach fermentacyjnych i zwłaszcza przy małych kadziach. Trzeba je zakładać dopiero w okresie końcowej fermentacji.

9. Drożdżownia. Jak wiadomo, drożdżownia musi odznaczać się wzorową czystością.

Jeżeli prowadzimy drożdże na kwasie mlecznym, to konieczną jest nieomal kamera dla łatwego i normalnego kwaszenia przycierków.

10. Aparat odpędowy. Aparat trzeba szczegółowo oczyścić i zbadać, czy nie wymaga naprawy, a po założeniu uszczelek gotów jest do działania.

11. Pasy. Pasy trzeba również przepatrzeć szczegółowo i w miarę potrzeby naprawić, nadsztukować i odpowiednio pozszywać, albo też w ostateczności zmienić.

12. Ogólne porządki. Ogólne porządki tak wewnątrz, jak i zewnątrz dotyczą ścian, posadzek i ścieków.

Czystość jest podstawą normalnego ruchu w gorzelni, stąd i wszystko, co tę czystość podnosi i ułatwia, jest niezbędne.

Ściany trzeba zatrzeć taką powłoką, która umożliwia należyte utrzymanie czystości i ułatwia ich odkażanie. Najlepiej powlec ściany farbą glazurową, przyczem na wysokości conajmniej 1 m. od dołu wyprawić je cementem, a rogi izb zaokrąglić. W braku farby głazurowej, można poprzestać na zatarciu ścian wrzątkiem smoły, z dodatkiem asfaltu. Pamiętać trzeba, że ta znakomita zresztą powłoka tylko wtenczas okaże się dobrą, jeżeli zacieramy ją na ściany zupełnie suche; a letni okres jest właśnie w tym celu najodpowiedniejszym. Wskazana mieszanina jest również bardzo dobrym środkiem odkażającym dla drzewa. Kadzie fermentacyjne, jako też wszelkie drewniane ściany, przegrody lub słupy można również zatrzeć wrzątkiem smoły z asfaltem.

Jakkolwiek można tąż mieszaniną zatrzeć i sufity lokalów gorzelni, to przecież nie należy zaciemniać ich i dla tego lepiej zatrzeć je tylko wapnem na biało.

Posadzki winny być naprawione tak, by woda brudna łatwo spływała do kanału. Równocześnie trzeba zrewidować kanały wody brudnej i namulniki, oraz odpowiednio je oczyścić.

Wszystkie rurociągi, wogóle powierzchnie żelazne aparatów trzeba pokryć odpowiednią farbą, chroniącą od rdzy, w braku zaś jej można zatrzeć wspomnianą mieszaniną smoły i asfaltu. Poprzednią farbę, o ile się łuszczy, oraz rdzę trzeba przed pomalowaniem zetrzeć szczotkami drucianemi.

Następnie trzeba zrewidować studnie, względnie źródło, zasilające gorzelnię wodą i oczyścić je według potrzeby.

Wreszcie należy zrobić ogólny porządek w otoczeniu gorzelni, mając na uwadze przysłowie: „jak cię widzą, tak cię piszą”.

13. Skład spirytusu. Skład i zbiorniki trzeba zbadać i oczyścić. Dalej—przemierzyć zbiorniki, względnie sprawdzić ich objętoś. Wreszcie sprawdzić wagę dla spirytusu i odważniki.

14. Zbiorniki i rurociągi. Zrewidować i naprawić zbiornik wywarowy

i odnośny rurociąg. Zbiornik wywarowy, jak również wodny, można naprawić w części ich słabszej przez zalanie odnośnych miejsc cementem, po poprzedniem usunięciu rdzy. Wreszcie zrewidować zbiorniki na kiszonkę wywarową i odnośny rurociąg, doprowadzający do nich wywar, jak również wozowe beczki wywarowe, o ile są używane.

n). Przyrządy i odczynniki dla kontroli robót w gorzelni. Nawet najlepsza robota, jeśli nie jest kontrolowaną, okaże się rychło niepewną. Kontrola robót, to nie jest wyrażanie nieufności, lecz wręcz ustalanie i uzyskiwanie podstaw dla pewności roboty. Tylko wtedy, gdy ta robota, przy pomocy odpowiednich przyrządów i odczynników, jest stale kontrolowaną, a znalezione wyniki są notowane i porównywane, można być pewnym wydatków stałych, polepszających się z biegiem czasu. Kontrola robót jest więc niezbędną i stanowi podstawę dla normalnego ich prowadzenia, a stąd wynika potrzeba przygotowania zawczasu wszystkich niezbędnych dla niej przyrządów i odczynników.

Na tem kończymy przygotowania gorzelni do ruchu na nowej posadzie. Widzimy — roboty jest wiele: wszystko trzeba szczegółowo przejrzeć, zrewidować i naprawić w właściwym czasie, a od ścisłości w wykonaniu zależeć będzie w znacznym stopniu przebieg robót i ich wyniki.

D. n. *Tadeusz Chrząszcz.*

W SPRAWIE PLANOWEJ I RACJONALNEJ WSPÓŁCZEŚNIE ODBUDOWY GORZELŃ.

Odczyt wygłoszony podczas Walnego Zgromadzenia Oddziału Warszawskiego Z. Z. T. G. w dniu 23 lipca 1922 r.

Wielka liczba gorzelń naszych, przeważnie rolniczych, które mieliśmy przed zawieruchą światową: w dawniejszej Kongresówce około 500, w Małopolsce około 900, a w dawniejszej dzielnicy pruskiej około 600, czyli razem około 2.000, zwłaszcza w dwuch pierwszych b. zaborach uległa zniszczeniu wskutek wypadków wojennych; a czego nie zabrali b. zaborcy i okupanci, zgryzł do reszty ząb czasu i warunki atmosferyczne i, niestety, z wielu gorzelń pozostały w dniu dzisiejszym tylko ruiny i szczątki.

Zaznaczone gorzelnie służyły w gospodarstwie rolnem dla przerobu ziemniaków i innych płodów rolnych na produkt wartościowy, znoszący dalekie transporty i pokupny; a odpadki przerobu tych płodów, w postaci wywaru, umożliwiały: utrzymanie bydłostanu na wysokości zadania i zwracanie ziemi w postaci nawozu zabranych jej pierwiastków, niezbędnych dla dalszej wzmocnionej wytwórczości rolnej i nawet ulepszenia gleby.

Kraj nasz jest przeważnie rolniczy, a rolnictwo stanowi u nas dominujący zawód gospodarczy. Może się więc dźwignąć tylko przez inten-

sywną gospodarkę na roli, a jednym z głównych środków dla dopięcia tego celu jest gorzelnia prawidłowo i nowocześnie urządzona, odpowiadająca obszarowi warsztatu rolnego, który uzupełnia.

Niestety poważna ilość naszych majątków rolnych, które posiadały dawniej gorzelnie, zrezygnowała na razie z ich odbudowy. Inne znów zupełnie zaniechały myśli o ich uruchomieniu kiedykolwiek i przeszły na pierwotny system gospodarki. Inne wreszcie brak funduszów i niepewne warunki polityczne powstrzymały od urzeczywistnienia powziętych zamiarów. I tak stoimy przed smutnym tym objawem, że z wielkiej dawniej liczby gorzelń, któremi poszczycić mogliśmy się, tylko część i to znikoma pracuje z pożytkiem dla rolnictwa, a w szerszem zakresie i dla społeczeństwa.

W rezultacie smutnego tego objawu mamy brak mięsa, nabiału, liche plony, no i tajne gorzelnictwo; a nie posiadając spirytusu na eksport w takiej ilości, jaką kraj nasz zdolny jest wytwarzać, nie możemy zbywać go za granicę celem zamiany na inne brakujące nam towary.

Czynniki rządowe i społeczne powinny nareszcie zrozumieć, że z nieszczęsnego położenia finansowego, które od początku naszej samodzielności państwowej trapi nasze społeczeństwo, wyprowadzi nas jedynie intensywna gospodarka rolna, nie tylko dostosowana do potrzeb krajowych, lecz obliczona na eksport i że na podniesienie tej gospodarki znaleść się powinny zdobywane chociażby z największym wysiłkiem odpowiednie fundusze, oraz zasoby natury moralnej i fizycznej i poparcie szerokich kół społeczeństwa. Kapitał ulokowany w ziemi i w jej wartościach da nam najpewniejsze i najwyższe odsetki, a handel i przemysł, oparty na produktach własnych, dojdzie w stosunkowo krótkim czasie do rozmiarów i rozkwitu, jakiego świadkami jesteśmy u innych narodów, rozumiejących własne swoje interesy.

Niestety brak tego zrozumienia u nas skierowuje kapitały do przeprowadzania rozmaitych, często nieczystych spekulacji, zużywa ogromne sumy w przedsiębiorstwach wątpliwej i zawodnej wartości i prowadzi handel zagraniczny nie do wywozu, lecz do sprowadzania znacznych nietylko potrzebnych, ale i zbędnych towarów, do zubożania więc kraju i wzrostu drożyzny; gospodarka więc taka robi wrażenie, jak gdyby tylko handel miał monopol na pomoc rządu, władz, banków i potentatów finansowych.

Rolnik natomiast, mały czy wielki, nie mając pomocy, zorganizowanej do jego dyspozycji i niepewny jutra spekuluje dorywczo swoimi wytworami, nie myśli o nowych urządzeniach i nakładach, wytwarza, zaspakajając własne tylko potrzeby i dla opędzenia bieżących wydatków; a rezultatem tego staje się znowu drożyzna i brak artykułów pierwszej potrzeby, tudzież stopniowe ogładzanie ludności bezrolnej.

Czas najwyższy z tego rodzaju gospodarką skończyć, inaczej ani marzyć możemy o utrzymaniu naszej samodzielności państwowej.

Tym wszystkim, którym dobro narodu i społeczeństwa naszego leży na sercu i którzy zabiorą się do podniesienia rolnictwa z uwagą, że jednym z najważniejszych czynników jest odbudowa gorzelń, niech posłużą niniejsze rady i wskazówki.

* * *

Przystępując do zrealizowania projektu odbudowy gorzelni, niezbędnem jest zasięgnięcie opinji i porady technika fachowca, który zbada na miejscu warunki i wskaże sposoby poprowadzenia robót. Technik ten służyć będzie informacjami i wskaże od czego rozpocząć, jakie roboty przedewszystkiem wykonać należy, jakie odsunąć na później i jakie odłożyć do montażu urządzeń. Następnie wskaże, które przedmioty można będzie naprawić na miejscu, które zamienić nowemi, sprowadzając je z wytwórni lub składnicy, i wreszcie co wysłać do wytwórni lub warsztatu celem uskutecznienia naprawy lub skompletowania.

Pozatem w wielu starych i zniszczonych gorzelniach prawdopodobnie można niejedno uprościć, poprawić lub zamienić na nowe, stosownie do wymagań techniki gorzelniczej i to nie tylko pod względem urządzeń mechanicznych, lecz także odnośnie do rozkładu w całokształcie gorzelni.

Zmiany lub uproszczenia oczywiście może zaprojektować tylko technik fachowiec, śledzący stale za postępem czasu i zastępujący rutynę doświadczeniem i znajomością rzeczy. A zatem przed przystąpieniem do robót i to dość wcześnie, możliwie już w czasie zimy lub wczesną wiosną, należy zawezwać technika dla zestawienia programu zamierzonej odbudowy.

Pod tym względem grzeszy się wiele. Właściciel gorzelni, nie doceniając wartości zniszczonej swojej gorzelni i zadania, jakie go oczekuje, przystępuje do robót sposobem tak zw. gospodarczym, t. j. własnemi środkami i własnym personelem wykonuje roboty, wymagające specjalnego doświadczenia i długoletniej praktyki; zakupuje maszyny i materjały stare i bezużyteczne, często nie pozostające w żadnym stosunku pod względem konstrukcji i wymiarów do całości i dobiera sobie ludzi do pomocy, nie zdających sobie sprawy z swojego zobowiązania. I rezultatem tego jest przewlekanie robót w nieskończoność, a brak i trudności w zaopatrzeniu się w odpowiednie materjały, narzędzia i przybory uzupełniają obraz tem więcej ujemny.

Nadto właściciel gorzelni, nie mając pojęcia o potrzebie i rozmiarze wykonywanych robót i zdany na łaskę i niełaskę swoich funkcjonarjuszów, wydaje znaczne sumy na zakupywane dorywczo materjały i częste podróże po tak zwane zakupy, z których w wielu wypadkach nie osiąga się zamierzonego celu; wydaje poważne sumy na furmanki i pomoc ro-

botniczą dla monterów i po niewczasie przekonuje się niestety, że sposób gospodarczy wypadł mu zbyt drogo i że wiele wydał niepotrzebnie. Tym samym zaś kosztem mógł zasięgnąć porady nie jednego, lecz kilku fachowców.

Wreszcie zmontowana w takich warunkach i z największym wysiłkiem i nakładem puszczona w ruch gorzelnia wykazuje rozmaite braki i niedogodności, odbijające się w wysokim stopniu na całokształcie robót, a zwłaszcza w zapotrzebowaniu rąk roboczych, w nadmiernem zużyciu opału i braku pary i wody, co pociąga za sobą niemożność wykonywania robót w właściwych terminach i w najkrótszym czasie.

Że rentowność tak odbudowanych gorzelń z góry jest wykluczoną, nie potrzeba dodawać i nie jest to już rzeczą odnośnego właściciela, lecz sprawą społeczną. Miarodajne więc koła takiej gospodarki nie powinny tolerować.

* * *

Najważniejszą rzeczą dla racjonalnej odbudowy gorzelni jest plan jej, wykonany we wszystkich szczegółach, uwidoczniający nie tylko rzuty poziome oddzielnych izb i piętr, lecz wszelkie przekroje podłużne i poprzeczne, z oznaczeniem wszystkich zaprojektowanych maszyn, aparatów, pędni (transmisji) i t. p.

O ile taki plan znajdzie się w miejscowem archiwum lub jeśli można wydobyć go z wytwórni, która zbudowała gorzelnię, to ułatwi to technikowi dalszą pracę. W braku jednak planu należy zdjąć na miejscu wszystkie wymiary budynku i urządzeń mechanicznych i na ich podstawie nieodzownem jest wykonanie planu nowego, z wszelkiemi zamierzonemi zmianami, nie zapominając o umieszczeniu na planie sytuacyjnym najbliższych gorzelni budynków, dojazdów, ogrodów i t. p., tudzież o odstępach ich od gorzelni.

Plany te, wykonane w kilku egzemplarzach, posłużą do uzyskania pozwolenia na uruchomienie gorzelni ze strony starostwa i na pozwolenie uruchomienia kotła parowego ze strony stowarzyszenia dozoru nad kotłami parowymi, a także dla weryfikacji gorzelni przez urząd skarbowy.

Oprócz tego w każdej gorzelni powinien być plan jej na trwałym papierze lub płótnie do dyspozycji kierownika gorzelni lub jej właściciela.

Plan umiejętnie i szczegółowo wykonany w ręku budowniczego lub jego zastępcy, ułatwi w niepomiernej mierze przygotowanie wszystkich potrzebnych materjałów i wykonanie robót budowlanych przed rozpoczęciem montażu, a w ręku technika lub montera skraca czas montażu do połowy, nie mówiąc już o przygotowaniu w wytwórni oddzielnych maszyn, aparatów, pędni, przewodów rurowych i t. p., stosownie do zapotrzebowania i w zastosowaniu do warunków miejscowych danej gorzelni.

(*D. n.*)

Inż. Ignacy Łukomski.

GOSPODARKA ZIEMNIACZANA W POLSCE.

Pomimo nadzwyczajnej suszy wiosną i w początkach lata i złych horoskopów, pomyślny urodzaj ziemniaków w r. b. spowodował konieczność zastanowienia się szczegółowego nad tem, co z nimi czynić.

Sprawa ta nie schodzi więc z porządku dziennego w miarodajnych sferach od dłuższego czasu; została zaś rozważona szczegółowo na specjalnej, odbytej we wrześniu konferencji w Warszawie, która ustaliła program gospodarki ziemniaczanej w roku gospodarczym 1922—1923 przy następującym porządku dziennym:

a) ustalenie przewidywanego urodzaju ziemniaków w roku bieżącym;

b) zużycie ziemniaków przez poszczególne gałęzie przemysłu ziemniaczanego (gorzelnie, krochmalnie, suszarnie, syropiarnie);

c) ustalenie kontyngensu wywozowego w okresie jesiennym;

d) ustalenie potrzeb i dezyderatów poszczególnych gałęzi przemysłu ziemniaczanego.

Na konferencji referent Wydziału Społeczno-Ekonomicznego Związku Polskich Organizacji Rolniczych podał do wiadomości zebranych dane o wytwórczości ziemniaczanej w roku ubiegłym, oraz kalkulacji przypuszczalnego zbioru i zapotrzebowania ziemniaków w kraju w roku 1922 — 1923; a przytem obliczono przypuszczalną nadwyżkę wytwórczości nad spożyciem 1922 — 1923 r. w wysokości około 400 tysięcy wagonów po 10 t.

Przedstawiciele poszczególnych dzielnic wskazali, że plon z jednego hektara przypuszczalnie wyniesie:

W b. dzielnicy pruskiej	150 — 160 q.
„ Małopolsce	110 — 120 „
„ b. Kongresówce	120 — 130 „
„ na Kresach Wschodnich	130 — 140 „

Przeciętna plonu z jednego ha około 130 q. uzgadnia się z danemi Głównego Urzędu Statystycznego, według którego plon ziemniaków z jednego ha ma wynieść 131 q.

Według danych Zarządu Statystycznego zasadzono ziemniakami 2.146.000 ha, ogólny więc ich zbiór w r. b. wyniesie około 280.000.000 q.

Przypuszczalne zużycie ziemniaków obliczono w następujący sposób:

1. Przemysł ziemniaczany:

a) *Gorzelnictwo.* Z ogólnej liczby 2000 gorzelń, które były czynne przed wojną w kampanji 1022—1923 r. mogą być uruchomione:

W b. dzielnicy pruskiej	600
„ Małopolsce	240
„ b. Kongresówce	450
Na Kresach Wschodnich i w Wileńszczyznie . . .	150
Razem.	1450,

a wogóle od 1400 do 1500 gorzelń.

Przeciętna wytwórczość każdej gorzelni w pomyślnych warunkach ma wynosić 1.000 hl., a w złych — 500 hl.; ponieważ zaś dla wytworzenia 1 hl. spirytusu zostanie zużyte 12 q. ziemniaków, przeto ogólne zapotrzebowanie ziemniaków prawdopodobnie wyniesie:

500 . 12 . 1500 = 9.000 000 q.

i najwyżej

1000 . 12 . 1500 = 18.000.000 „

b) *Krochmalnictwo.* Liczba czynnych krochmalń w okresie kampanijnym 1922/23 r.

w Małopolsce	2
„ b. Kongresówce	30
Na Kresach Wschodnich	1
Razem	33

Zamierzone jest wytworzenie 130.000 q. krochmalu i przerobienie 900.000 q. ziemniaków; a że w krochmalnictwie b. dzielnicy pruskiej projektuje się nadto przerobić 3.400.000 q. ziemniaków, przeto ogólne ich zużycie na wytwarzanie krochmalu przypuszczalnie dosięgnie 4.300.000 q.

c) *Syropiarstwo.* W syropiarni Wronki, w b. dzielnicy pruskiej, tudzież w 4 syropiarniach, znajdujących się po za tą dzielnicą ma być wytworzone około 140.000 q. syropu i t. p., przy przerobie około 1.000.000 q. ziemniaków.

d) *Suszarnictwo.* Projektuje się uruchomienie 150, a w tem w b. dzielnicy pruskiej 130 suszarń z przerobem 3.400.000 q.

Wogóle przemysł ziemniaczany zapewne spotrzebuje od 17.700.000 q. do 26.400.000 q. ziemniaków.

2. Spożycie.

Przy spożyciu rocznie na głowę 3 q. i obliczeniu na 28.000.000 mieszkańców Rzeczypospolitej Polskiej, dla spożycia niezbędne jest 84.000.000 q.

3. Pasza.

Na paszę dla inwentarza i trzody chlewnej oblicza się 25 % ogólnego zbioru, czyli 70.000.000 q.

4. Sadzenie.

Przypuszczając, że w przyszłym roku będzie zasadzone 2.500.000 ha tudzież, że na hektarze będzie wysadzone 25 q., na sadzenie zostanie zużyte 62.500.000 q.

5. Straty.

Na zepsucie oblicza się 10% ogólnego zbioru, czyli 28.000.000 q.

6. Ogólne zużycie ziemniaków.

1. Przemysł ziemniaczany	17.700.000	—	26.400.000 q.
2. Spożycie	84.000.000	—	84.000.000 „
3. Pasza	70.000.000	--	70 000.000 „
4. Sadzenie	62.500.000	—	62.500.000 „
5. Straty	28.000.000	—	28 000.000 „
Ogółem zużyje się ziemniaków . . .	262.200.000	—	270.900.000 q.

Ogółem więc projektuje się, że wewnętrzne zużycie ziemniaków wyniesie około 262.000.000 do 271.000.000 q. Przyjmując zatem wytwórczość ziemniaczaną w wysokości 280.000.000 q. a zużycie—262.000.000 do 271.000.000 q., należy wyciągnąć wniosek, że pozostanie w nadmiarze 9.000.000. do 18.000.000 q. czyli 90.000 do 180.000 wagonów ziemniaków, licząc wagon po 10 t.

W końcu uczestniczący w konferencji przedstawiciele przemysłu wypowiedzieli się, że pomiędzy innemi należy stosować:

a) zwolnienie spirytusu wywozowego od wszelkich podatków;

b) zamknięcie wwozu spirytualji;

c) jak najdalej idące utrudnienia przerobu z melasy cukrownianej spirytusu w gorzelniach;

d) wydanie zakazu zużywania spirytusu melasowego na spożycie;

e) wywarcie nacisku, aby drożdżownie szły w kierunku wytwarzania drożdży z melasy z najmniejszym wyrobem spirytusu;

f) najdalej idące ułatwienie wywozu krochmalu, spirytusu i płatków ziemniaczanych;

g) tępienie przemycania („szmuglu“) spirytusu i tajnego gorzelnictwa.

Powyższe uwagi należy uzupełnić wskazaniem na brak jeszcze u nas wagonów dla wywozu za granicę ziemniaków, których w r. b. chocby wskutek tego możemy się wyzbyć w surowym stanie w ilości, nie przewyższającej bodaj 50.000 wagonów. A że nadto ziemniaki tegorocznego zbioru w wielu zapewne miejscowościach odznaczać się będą brakiem trwałości, przeto w tem wyższym stopniu i bez najmniejszych, dochodzących nas z wielu stron wątpliwości, należy jaknajprędzej uruchomić i rozwinąć najszerzej przemysł ziemniaczany i w szczególności gorzelnictwo i choćby dla nieubłaganej konieczności poczynić wszelkie wysiłki dla wywozu za granicę nie tyle surowych ziemniaków, ile ich przetworów.

Z drugiej strony trzeba zwrócić najpilniejszą nietylko teoretycznie ale i rzeczowo uwagę na skażanie spirytusu i zastosowanie go w technice, lecznictwie, antyseptyce i gospodarstwie domowem; wreszcie pogłębienie i należyte ugruntowanie kontroli skarbowej, tudzież podniesienia zawodowego znaczenia techniki gorzelniczej i oczyszczenie jej z ele-

mentów, przynoszących wyraźną szkodę polskiemu gorzelnictwu, przybiera w obecnych warunkach coraz wydatnieiszego znaczenia.

Wogóle gospodarka ziemniaczana nasza przy takim pomyślnym, jak w obecnym roku, zbiorze może i musi być wyzyskana tak, ażeby przyniosła najwyższy pożytek ogólny i równocześnie przyczyniła się najwydatniej do podniesienia hodowli inwentarza i kultury rolnej.

SPRAWY ZWIĄZKU ZAWODOWEGO TECHNIKÓW GORZELNICZYCH.

REGULAMIN RADY GŁÓWNEJ.

1.

Stosownie do § 12 statutu Związku zwierzchnim organem i naczelną władzą kierowniczą tegoż jest Rada Główna i do jej działalności i kompetencji należy:

1. Zatwierdzanie sprawozdań z działalności Związku, oraz bilansu i budżetu Związku.
2. Ustalenie, rozgraniczenie i rozwiązywanie Oddziałów Okręgowych Związku.
3. Określenie wysokości wpisowego i składek członkowskich, oraz stosownego podziału funduszów na potrzeby Oddziałów Okręgowych i Zarządu Głównego.
4. Wybór członków Zarządu Głównego, Komisji Sprawdzeń (weryfikacyjnej), i Komisji Rewizyjnej Głównej Związku, oraz zawieszenie w czynnościach i usuwanie przed terminem kadencyjnym członków tych władz i władz i organów Oddziałów Okręgowych Związku.
5 Wydawanie i zatwierdzanie regulaminów Rady Głównej, Zarządu Głównego, Komisji Sprawdzeń, Komisji Rewizyjnej Głównej, oraz dla władz i organów Oddziałów Okręgowych.
6. Zmiana i dopełnienie statutu.
7. Ustalenie zasad etyki zawodowej i wydanie w tym przedmiocie miarodajnej dla członków Związku opinji.
8. Rozporządzanie majątkiem Związku.
9. Decydowanie o rozwiązaniu i likwidacji Związku.
10. Powoływanie innych Komisji, tudzież określanie ich zakresu działania i pełnomocnictw.

2.

Na podstawie § 13 statutu Związku, Rada Główna tworzy się z delegatów, wybieranych przez Walne Zgromadzenia Okręgowe z pośród człon-

ków rzeczywistych oraz honorowych Oddziałów Okręgowych (p. c § 8) statutu na rok jeden przez tajne głosowanie, po jednym delegacie na 25 członków każdego Oddziału lub na pozostający ułamek tej liczby, tudzież członków Zarządu Głównego i Komisji Rewizyjnej Głównej Związku.

Jeden delegat nie może mieć więcej jak 3 głosy.

3.

Stosownie do § 14 statutu Związku Walne Zgromadzenia Rady Głównej bywają zwyczajne, zwoływane raz do roku i nadzwyczajne, zwoływane przez Zarząd Główny w miarę uznanej przezeń potrzeby, albo też na żądanie Komisji Rewizyjnej Głównej lub przynajmniej 20 delegatów Oddziałów Okręgowych. Miejsce Zgromadzeń Rady Głównej każdorazowo wyznacza Zarząd Główny w porozumieniu z Zarządami Oddziałów Okręgowych, a przy rozbieżności zdań Zarządów Oddziałów Okręgowych — według własnego uznania.

Uchwały Walnych Zgromadzeń Rady Głównej są prawomocne bez względu na ilość obecnych delegatów i zapadają prostą większością głosów obecnych. Dla zmiany statutu jest wymagana obecność $^{2}/_{3}$ głasów delegatów i uchwała powzięta przez $^{3}/_{4}$ głosów obecnych.

Rozwiązanie Związku może nastąpić nie inaczej, jak według § 28 statutu tegoż, na skutek dwukrotnych uchwał Rady Głównej, zapadłych większością $^{3}/_{4}$ głosów.

4.

Zwyczajne Zgromadzenia Rady Głównej winny się odbywać w lipcu i niepóźniej, aniżeli w sierpniu każdego roku.

5.

Nadzwyczajne Zgromadzenia Rady Głównej zwoływane są w miarę uznanej przez Zarząd Główny potrzeby w ustalanych przezeń terminach.

6.

Żądania Komisji Rewizyjnej Głównej lub najmniej 20 delegatów Oddziałdw Okręgowych do Rady Głównej winny być złożone Zarządowi Głównemu piśmiennie z wyłuszczeniem odnośnych motywów.

7.

Termin Walnego Zgromadzenia Rady Głównej wskutek żądania Komisji Rewizyjnej Głównej lub najmniej 20 delegatów Oddziałów Okręgowych do Rady Głównej winien być wyznaczony na najbliższem posiedzeniu Zarządu Głównego i następować wogóle niepóźniej, aniżeli w dwa miesiące po złożeniu wskazanego żądania Prezesowi Zarządu Głównego Związku lub jego zastępcy.

8.

O terminie Zwyczajnych i Nadzwyczajnych Zgromadzeń Rady Głównej Zarząd Główny Związku zawiadamia Zarządy Oddziałów Okręgowych niepóźniej, aniżeli na miesiąc przed tym terminem.

9.

Do zawiadomienia Zarządów Oddziałów Okręgowych o Zwyczajnych i Nadzwyczajnych Zgromadzeniach Rady Głównej Zarząd Główny dołącza porządek dzienny tych Zgromadzeń, oraz inne materjały, odnoszące się do spraw zasadniczych, jak np. połączonych ze zmianą statutu lub rozwiązaniem Związku.

10.

Wnioski o zmianie lub uzupełnieniu porządku dziennego Zwyczajnych i Nadzwyczajnych Zgromadzeń Rady Głównej winny być złożone lub nadesłane Zarządowi Głównemu przynajmniej na tydzień przed wyznaczonym dla Zgromadzeń terminem.

11.

Delegatów Oddziałów Okręgowych do Rady Głównej Zarządy tych Oddziałów zaopatrują w pełnomocnictwa piśmienne dla złożenia ich sekretarzowi Zarządu Głównego Związku w celu otrzymania wzamian biletów delegackich.

12.

Zgromadzenia Rady Głównej zagaja Prezes Zarządu Głównego, poczem na każdem Zgromadzeniu wybierane jest z liczby upełnomocnionych członków Rady Prezydjum Zgromadzenia, oraz Komisja mandatowa, która sprawdza pełnomocnictwa i po ustaleniu listy posiadających prawo głosu zebranych członków Rady przedstawia Zgromadzeniu rezultat swej pracy.

13.

W Zgromadzeniach Rady Głównej, prócz jej członków, wymienionych w § 13 statutu, mogą przyjmować udział, bez prawa głosu, członkowie Zarządów Oddziałów Okręgowych, oraz poszczególni członkowie Związku, a nadto zaproszeni przedstawiciele władz państwowych i organizacji społecznych i wreszcie rzeczoznawcy i przedstawiciele prasy.

14.

Zgromadzenia Rady Głównej są wogóle jawne; jednak na wniosek Prezydjum Rady, alboteż Zarządu Głównego, lub wreszcie 25 % obecnych członków Rady, Rada Główna może uchwalić tajność obrad nad niektórymi, według swego uznania, punktami porządku dziennego.

15.

W tajnych posiedzeniach mogą przyjmować udział jedynie upełnomocnieni członkowie Rady Głównej, oraz ci z uczestników jej Zgromadzenia, którzy będą zaproszeni przez Radę większością jej głosów.

16.

Zgromadzenia Rady Głównej są ważne bez względu na liczbę obecnych delegatów.

17.

Prezydjum Zwyczajnego lub Nadzwyczajnego Zgromadzenia Rady Głównej obowiązane jest złożyć Prezesowi Związku protokuły i materjały, dotyczące Zgromadzenia, niepóźniej jak po upływie miesiąca od daty zamknięcia Zgromadzenia.

REGULAMIN ZARZĄDU GŁÓWNEGO.

1.

Stosownie do § 15 statutu Związku Zarząd Główny tegoż jest organem wykonawczym Rady Głównej. Do kompetencji i działalności Zarządu Głównego należy:

a) reprezentacja Związku,
b) prowadzenie wszelkich spraw kulturalnych, handlowo-technicznych i finansowych Związku,
c) otwieranie Oddziałów Okręgowych Związku,
d) kontrola nad działalnością i prawo zawieszania w czynnościach władz i organów Oddziałów Okręgowych Związku,
e) przyjmowanie i wykluczanie członków rzeczywistych Związku.

2.

W całej swojej działalności Zarząd Główny Związku kieruje się zatwierdzonymi przez Radę Główną regulaminami i zabiega o dobro, normalny rozwój i ogólny pożytek Związku.

3.

Na podstawie § 16 statutu Związku Zarząd Główny tegoż składa się z 9-ciu członków, wybieranych przez Radę Główną z pośród członków tej Rady, przez tajne głosowanie, na lat 3. Po upływie każdego roku ustępuje trzecia część członków, początkowo przez głosowanie, a następnie podług starszeństwa wyboru. Ustępujacy mogą być wybierani ponownie.

Zarząd Główny wybiera z pośród siebie przewodniczącego, dwuch wice-przewodniczących, skarbnika, sekretarza i po jednym zastępcy tych ostatnich.

Członkowie Zarządu Głównego pełnią wynikające z zajmowanego przez nich stanowiska obowiązki w przeciągu 3 lat, niezależnie od tego, czy będą wybrani do Rady Głownej w pierwszym, w drugim lub trzecim roku swego urzędowania w Zarządzie Głównym. Jako członkowie Zarządu Głównego mają oni prawo być członkami Rady Głównej przez cały wskazany czas swego urzędowania, o ile nie zostaną wyraźnie odwołani z Zarządu Głównego przez uchwałę Ogólnego Zgromadzenia członków Oddziału Okręgowego, który reprezentują.

4.

W ogólnej organizacji Zarządu Głównego, na czele podejmowanej przezeń i pod ogólnym jego kierownictwem działalności w odstępach czasu pomiędzy jego posiedzeniami, zwierzchni Zarząd sprawami Związku spełnia jego Prezydjum, które załatwia sprawy bieżące, niecierpiące zwłoki, a takiego znaczenia, że wymagają one nagłych postanowień.

5.

Działalność i stosowana do niej biurowość Zarządu Głównego dzieli się na wydziały, poddawane specjainej kontroli poszczególnych członków Zarządu Głównego Związka.

6.

Wydział ogólnie kancelaryjny prowadzi i załatwia wszelką korespondencję wszystkich innych wydziałów, prowadzi dziennik przychodzącej i wychodzącej korespondencji, tudzież utrzymuje w należytem porządku archiwum z aktami.

7.

Wydział rachunkowości i kasy prowadzi księgi rachunkowe i kasę, oraz sporządza bilanse, budżety i sprawozdania.

8.

Wydział organizacyjny zbiera lub prowadzi protokuły posiedzeń Rady Głównej, Zarządu Głównego i jego Prezydjum, Komisji Sprawdzeń (weryfikacyjnej), Sądu Koleżeńskiego, oraz zawiadamia o posiedzeniach, opracowuje projekty, wnioski i regulaminy, zbiera niezbędne materjały dla posiedzeń, wreszcie uskutecznia zwoływanie wszelkich konferencji, zjazdów i t. p.

9.

Wydział organów okręgowych prowadzi kontrolę działalności Oddziałów Okręgowych i reguluje według potrzeby stosunki tak ich wzajemne, jak z centralnemi władzami i organami Związku.

10.

Wydział Kół Miejscowych prowadzi kontrolę tych kół i reguluje według potrzeby ich stosunki tak wzajemne, jakoteż z okręgowemi i ceniralnemi władzami i organami Związku.

11.

Wydział osobowy prowadzi listy: członkowską i rejestracyjną, skorowidze kartkowe, kontrolę ruchu członków i kontrolę składek członkowskich, a nadto czuwa nad regularnemi wpłatami tych składek.

12.

Wydział pośrednictwa pracy przechowuje akta osobiste członków, przyjmuje zgloszenia na posady, jakoteż na praktykę gorzelniczą, zbiera opinję i referencje o kandydatach na posady, przyjmuje referencje i zbiera informacje o wakujących posadach, daje ogłoszenia do pism i prowadzi kontrolę obsadzonych posad przy udziale Zarządów Oddziałów Okręgowych.

13.

Wydział pożyczkowo-oszczędnościowy, oraz zapomóg i ubezpieczeń prowadzi kasę pożyczkowo-oszczędnościową, przyjmuje wkłady i udziela pożyczek, oraz wydaje zapomogi, reguluje sprawy funduszu pogrzebowego, a także zbieranie składek i wypłaty zapomóg, zarządza specjalnemi funduszami i zabiega o wprowadzenie i prawidłowe regulowanie ubezpieczeń społecznych.

14.

Wydział kulturalno - oświatowy prowadzi wydawnictwo pisma zawodowego, zbiera materjały dla tegoż, oraz dla wydawnictw broszurowych i książkowych, nabywa, prenumeruje, zbiera i przechowuje książki, czasopisma, podręczniki, broszury i prace zawodowe, urządza zawodowe kursy, odczyty, pogadanki, pokazy, i t. p., przychodząc również tem z pomocą, według potrzeby i możności, Oddziałom Okręgowym i Kołom Miejscowym.

15.

Wydział techniczny udziela porad i wskazówek technicznych, wydaje opinje w sprawach zawodowo - technicznych, zaprowadza w gorzelniach dzienniki przerobu i przychodzi z pomocą członkom Związku bezpośrednio w technicznej ich pracy zawodowej.

16.

Wydział wytwórczo - handlowy prowadzi lub reguluje sprawy wytwarzania, zakupów i sprzedaży wszelkich artykułów technicznych dla przemysłu gorzelniczege i pokrewnych gorzelnictwu odgałęzień, oraz wysyła je według zamówień, zbiera oferty przeprowadza kalkulację i magazynuje wskazane artykuły tworząc składnice przy Oddziałach Okręgowych.

17.

Wydzia prawny udziela porad prawnych, opracowuje statuty i regulaminy, projekty umów i kontraktów, oraz normy pracy, organizuje sądy koleżeńskie i współdziała polubownemu załatwianiu wszelkich sporów i zatargów.

18.

Podziału zajęć w wydziałach pomiędzy poszczególnych członków Zarządu Głównego dokonuje ten Zarząd, mając na uwadze stosowny dobór sił według specjalnego charakteru czynności.

19.

Wydziały rozwijają swoją działalność według potrzeby i możności pod ogólnym kierownictwem Zarządu Głównego i jego Prezydjum.

20.

Bieżące załatwienie spraw Związku pod kierownictwem Zarządu Głównego a względnie jego Prezydjum prowadzi biuro Zarządu Głównego.

21.

Prezydjum Zarządu Głównego kieruje się w swojej działalności wskazaniami tegoż Zarządu.

22.

Posiedzenia Zarządu Głównego odbywają się w miarę potrzeby i przynajmniej raz na trzy miesiące, zwoływane zaś są przez jego Prezesa.

23.

Zawiadomienie o posiedzeniach Zarządu Głównego rozsyłane być winny najmniej na dwa tygodnie przed terminem posiedzenia z dołączeniem do nich porządku dziennego posiedzenia.

24.

Prezydjum co do ogólnej działalności, a poszczególni członkowie Zarządu Głównego co do stanu rzeczy w powierzonych ich uwadze i kontroli wydziałach zdają sprawę na każdem posiedzeniu Zarządu Głównego, który rozpatruje i rozstrzyga wszystkie wchodzące w zakres jego kompetencji sprawy, przedstawione mu przez jego Prezydjum i poszczególnych jego członków.

25.

Stosownie do § 17 statutu Związku uchwały Zarządu Głównego zapadają zwyczajną większością głosów obecnych, a w razie równości głosów przeważa głos przewodniczącego. Uchwały są prawomocne przy udziale na posiedzeniu przynajmniej 5-iu członków.

26.

Nieobecni na trzech z rzędu posiedzeniach bez usprawiedliwienia swojej nieobecności członkowie Zarządu Głównego są uważaui jako usuwający się od udziału w pracach Zarządn i przestają być jego członkami. Nieobecni na 5-iu posiedzeniach Zarządu Głównego, nawet z każdorazowem usprawiedl.wieniem tej nieobecności, uważają się jako pozbawieni możności pełnienia obowiązków członków Zarządu. Miejsce ustępujących, wskutek wskazanych przyczyn, członków Zarządu, zajmują ich zastępcy i mianowicie ci, co otrzymali największą liczbę głosów przy wyborach.

27.

Na podstąwie § 18 statutu Związku dla prawomocności zobowiązań Zarządu Głównego niezbędnym jest podpis prezesa lub jednego z wiceprezesów, oraz dwóch członków Zarządu a w sprawach finansowych — skarbnika lub jego zastępcy.

Korespondencję podpisują osoby upoważnione przez Zarząd Główny, któremi mogą być w sprawach więcej ważnych Prezes Zarządu lub jego zastępca.

REGULAMIN POŚREDNICTWA PRACY.

1,

Wydział pośrednictwa pracy Zarządu Głównego Związku pozostaje pod kierownictwem tegoż Zarządu.

2.

Wydziały Zarządów Okręgowych pośrednictwa pracy pozostają pod ogólnem kierownictwem takiegoż Wydziału Zarządu Głównego i pod bezpośredniem kierownictwem Zarządów odnośnych Oddziałów Okręgowych Związku.

3.

Wydziały pośrednictwa pracy Zarządów tak Głównego, jak i Okręgowych Związku mają na celu wyszukiwanie posad dla członków Związku, zmieniających je nie wskutek swojej własnej winy.

4.

Wydziały pośrednictwa pracy Zarządów Głównego i Okręgowych Związku składają na każdym posiedzeniu odnośnych Zarządów sprawozdanie z bieżącej swojej działalności, a oprócz tego, raz do roku, sprawozdanie roczne.

5.

Wydziały pośrednictwa pracy Zarządów Okręgowych Związku polecają na posady tylko tych kandydatów, którzy są członkami Związku najmniej 6 miesięcy i o których posiadają zupełnie pewne wiadomości, stwierdzone przez Zarządy odnośnych Oddziałów Okręgowych, a świadczące, że kwalifikacje kandydatów pod względem uzdolnienia technicznego, oraz ze strony moralnej nie ulegają wątpliwości i są stwierdzone przez Komisje Kwalifikacyjną, Sprawdzeń (weryfikacyjną) i tymczasowo przez odnośne Zarządy Związku.

6.

Wydziały pośrednictwa pracy Zarządów Okręgowych Związku mają prawo na zasadzie uchwał tych Zarządów odmówić członkowi Związku polecenia go na posadę, bez wyjaśnienia przyczyn, o ile zebrane z rozmaitych źródeł, a wiarogodne opinje wypadną dla niego niekorzystnie.

7.

Przy polecaniu na posady członków Związku Wydziały pośrednictwa pracy Zarządów Okręgowych tegoż przestrzegają kolei zapisów; mają jednak prawo i obowiązek dobierania kandydatów stosownie do postawionych ze strony pracodawców warunków.

8.

Wydziały pośrednictwa pracy Zarządów Okręgowych Związku obowiązane są prowadzić ścisłą kontrolę polecanych na posady kandydatów i zaofiarowanych posad, oraz grupować i przechowywać akty i dowody w należytym porządku.

9.

Zarządy Oddziałów Okręgowych przedstawiają miesięczne i roczne sprawozdania swoich wydziałów pośrednictwa pracy Zarządowi Głównemu Związku, który przekazuje je swemu wydziałowi pośrednictwa pracy dla przeprowadzenia według potrzeby kontroli miejscowej działalności, tudzież dla przedstawienia ogólnego sprawozdania Radzie Głównej.

10.

Wydział pośrednictwa Pracy Zarządu Głównego Związku reguluje według potrzeby i możności zapotrzebowania posad i kandydatów w Oddziałach Okręgowych, w porozumieniu z nimi i za pośrednictwem Zarządów: Głównego i Oddziałów Okręgowych Związku.

11.

Prawo korzystania z pomocy wydziału pośrednictwa pracy posiadają tylko ci członkowie Związku, którzy nie mają żadnych zaległości składko-

wych. Wyjątek może być zrobiony na zasadzie uchwały odnośnego Zarządu Oddziału Okręgowego tylko dla pozostających w przeciągu roku bez posady.

12.

Wydziały pośrednictwa pracy Oddziałów Okręgowych umieszczają za zgodą odnośnych Zarządów Oddziałów odpowieduie ogłoszenia w sprawie pośrednictwa pracy w właściwych organach prasy.

13,

Na koszty biurowe, ogłoszenia, druki oraz inne wydatki wydziałów pośrednictwa pracy Zarządy Okręgowe przeznaczają fundusze podług etatu, zatwierdzonego: w Oddziałach Okręgowych—przez Walne Zgromadzenia członków tychże, a dla wydziału Zarządu Głównego — przez Radę Główną Związku. Nadto wydziały mają prawo korzystać z usług płatnych urzędników odnośnych Zarządów Związku.

14.

Przy zapisywaniu się do wydziału Okręgowego pośrednictwa pracy każdy członek Związku opłaca wpisowe, wysokość którego ustalają corocznie Walne Zgromadzenia członków Oddziałów Okręgowych Związku. Wpisowe opłaca się na każdą kampanję i nie ulega zwrotowi nawet wówczas, gdy zapisujący zrzeknie się starania o posadę choćby bezwłocznie po zapisaniu go na listę poszukujączch posad i po przyjęciu od niego składki za zwykłem pokwitowaniem.

15.

W razie otrzymania posady przez wydziały pośrednictwa pracy Zarządów Okręgowych Związku pobiera się na rzecz tych wydziałów opłata, wysokość której ustalają Walne Zgomadzenia członków Oddziałów Okręgowych Związku w odsetkach od otrzymywanego przez kandydatów na posady wynagrodzenia w gotówce stałej i tantjemowej, tudzież w naturaljach.

16.

Każdy poszukujący posady przez wydziały pośrcdniśtwa pracy Zarządów Okręgowych obowiązany jest:

a) złożyć odnośnemu wydziałowi deklarację, wypełnioną dokładuie, starannie i w sposób ścisły, a oprócz tego i odpowiednio uwierzytelnione odpisy wszystkich świadectw w dwuch egzemplarzach, lub też przesłać razem z odpisami świadectwa oryginalne, podlegające natychmiastowemu zwrotowi po sprawdzeniu i uwierzytelnieniu odpisów przez biura Zarządów Okręgowych Związku;

b) zawiadomić, czy poprzednio zajmowana posada została mu lub przez niego wymówiona i wskutek jakich przyczyn się to stało, czy też stara się tylko warunkowo, na wypadek otrzymania lepszej posady;

c) zachować bezwzględnie tajemnicę o posadach, na które był polecany;

d) w razie otrzymania posady zawiadomić o tem odnośny wydział pośrednictwa pracy;

e) odpowiadać niezwłocznie na wszelkie zapytania wydziału pośrednictwa pracy i przedstawiać żądane dowody;

f) zawiadomić raz na miesiąc odnośny wydział pośrednictwa pracy czy poszukuje nadal posady, w przeciwnym bowiem razie ustają dalsze polecenia na posady.

17.

Członkowie Związku nie stosujący się do przepisów niniejszego regulaminu, mogą być jednostronnie wykreśleni z listy poszukujących posad.

18.

Zażalenia na nieprawidłową działalność wydziałów pośrednictwa pracy należy wnosić do Zarządów Oddziałów Okręgowych lub do Zarządu Głównego Związku.

REGULAMIN PRZYJMOWANIA PRAKTYKANTÓW.

1.

Uznawana przez Związek praktyka gorzelnicza może się odbywać jedynie pod kierunkiem wykwalifikowanych gorzelników, uznanych, jako tacy, przez Komisję Sprawdzeń (weryfikacyjną), a tymczasem przez Komisje Kwalifikacyjne lub Zarządy Oddziałów Okręgowych Związku.

Każdy gorzelnik, który przyjmuje praktykanta, jest obowiązany:

a) niezwłocznie zawiadomić o tem Zarząd Oddziału Okręgowego Związku, oraz przewodniczacego Koła Miejscowego;

b) przedstawić Zarządowi Oddziału Okręgowego Związku dowody o stanie wykształcenia naukowego praktykanta, oraz warunki, na jakich on ma być przyjęty;

c) sprawdzić, czy przyjmowany praktykant ukończył 18 lat życia i jest rozwinięty fizycznie, tudzież czy posiada conajmniej 6-cio klasowe gimnazjalne, albo też równoznaczne wykształcenie;

d) zawiadomić kandydata na praktykanta, iż praktyka gorzelnicza musi się odbywać najmniej w przeciągu dwuch lat, przyczem, przed zajęciem odpowiedniej posady w gorzelnictwie, obowiązujące jest dla niego ukończenie odpowiedniej szkoły zawodowej, a tymczasowo ukończenie conajmniej uznanych przez Związek za dostateczne kursów gorzelniczych lub zdania odpowiedniego egzaminu według wskazań Związku;

e) odebrać od kandydata na praktykanta zgłoszenie na członka Związku i przedstawić je Zarządowi właściwego Oddziału Okręgowego, uprzedzając kandydata na praktykanta, że niezarejestrowanie go przez Związek w charakterze praktykanta decyduje o nieprzyjęciu go na praktykę.

2.

Przewodniczący Koła Miejscowego Związku obowiązany jest po otrzymaniu wskazanego powyżej zawiadomienia, albo też zlecenia Zarządu Okręgowego Związku, przesłać w najkrótszym czasie temuż Zarządowi opinję o kwalifikacjach kandydata na praktykanta.

3.

Po otrzymaniu wskazanych powyżej zawiadomienia i opinji (§§ 1 i 2) lub też po zasięgnięciu w razie potrzeby innych jeszcze odpowiednich informacji o kwalifikacjach kandydata na praktykanta, Zarząd Oddziału Okręgowego przekazuje sprawę przyjęcia kandydata na praktykanta Komisji Kwalifikacyjnej dla powzięcia i przedstawienia mu odpowiedniej opinji.

4.

Tylko po zarejestrowaniu przez Zarząd Oddziału Okręgowego kandydata na praktykanta i zawiadomieniu o tem tak jego, jak i gorzelnika u którego ma on odbywać praktykę, praktyka ta jest uprawnioną wobec Związku.

5.

Gorzelnik nie stosujący się do powyższych postanowień podlega niezwłocznie wyłączeniu ze Związku.

PROTOKUŁ WALNEGO ZGROMADZENIA

W a r s z a w s k i e g o O d d z i a ł u O k r ę g o w e g o Z w i ą z k u, odbytego w dniach 23 i 24 lipca 1922 r., w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, w obecności 146 rzeczywistych członków Związku i 19 osób z pośród członków wspierających i zaproszonych gości.

P o r z ą d e k d z i e n n y o b r a d W a l n e g o Z g r o m a d z e n i a.

DZIEŃ PIERWSZY.

O godz. 9-ej rano. Nabożeństwo w Kościele Bernardyńskim.

O godz. 11-ej rano. Zagajenie. Wybór Prezydjum. Odczytanie protokułu z poprzedniego Zgromadzenia. Sprawozdania: a) z działalności za rok ubiegły, b) finansowe, c) Komisji Rewizyjnej.

O godz. 4 ej po poł. Referaty: Inż. J. Kączkowski — Wstępne słowo. Prof. T. Chrząszcz — Przygotowanie gorzelń podczas letniego postoju dla następnego ich uruchomienia. Inż. I. Łukomski — W sprawie planowej i racjonalnej współcześnie odbudowy gorzelń. Inż. Wł. Budziński O kotłach parowych w gorzelniach. Inż. H. Janiszewski—Przepisy prawne oraz roboty przygotowawcze wobec uruchamiania bezczynnych kotłów parowych.

Obrady nad poruszanemi sprawami.

DZIEŃ DRUGI.

O godz. 10-ej rano. Organizacja Związku. Organizacja działu techniczno-handlowego. Wnioski Zarządu. Wnioski Kół Miejscowych. Preliminarz budżetowy na 1922/23 r. Wybory władz i organów Oddziału Warszawskiego Związku. Wybory do Rady Głównej Związku. Wnioski członków Związku.

O godz. 4-ej po poł. Referaty: Prof. A. Joszt — Program Szkoły Gorzelniczej i Stacji Doświadczalnej Fermentacyjnej w Dublanach. Dyr. A. Pietrasiewicz — O ulepszeniach w oczyszczaniu spirytusu oraz w stosowanych przy niem aparatach. St. Kamiński — O usystematyzowaniu technicznej kontroli przerobu w gorzelni. E. Cieślewski — W sprawie przetwórstwa owocowego.

Obrady nad poruszanemi sprawami.

Zamknięcie.

ZAGAJENIE.

Stosownie do programu Walnego Zgromadzenia, po nabożeństwie, o godz 11-ej przed południem, nastąpiło zagajenie Zgromadzenia przez Prezesa Związku inż. J. Kączkowskiego. W przemówieniu swojem powitał on serdecznie zgromadzonych wogóle, a w szczególności przedstawicieli T-wa Gorzelniczego na W. Ks. Poznańskie i Pomorze i przedstawicieli nauki; zaznaczył doniosłość obecnego Walnego Zgromadzenia ze względu na decydującą chwilę przystąpienia do Związku T-wa Gorzelniczego na W. Ks. Poznańskie i Pomorze i organizację techników gorzelniczych w Małopolsce; podkreślił znaczenie organizacji zawodowych, jako czynników kulturalno-społecznych, a kładąc nacisk na solidarność członkowską, życzył pomyślności i zgody w dążeniach do celów, zakreślonych Związkowi i jego członkom. Za serdeczne powitanie dziękował w imieniu swoich kolegów i W. Ks. Poznańskiego i Pomorza p. Heinke i w imieniu tychże kolegów gorąco pozdrowił zgromadzonych.

P. Szulc-Krzyżanowski dziękowal w imieniu kolegów z Małopolski.

P. Walerjan Święcki, w imieniu wszystkich zgromadzonych, gorąco powitał Prezesa Związku, wyrażając radość z powodu jego powrotu z Sowdepji i zajęcie sią wyłącznie już sprawami Związku, a przemówienie to obecni entuzjastycznie przyjęli i zaznaczyli to przez powstanie i huczne oklaski. Po podziękowaniu za uznanie, przewodniczący przystąpił do wypełnienia porządku dziennego.

WYBÓR PREZYDJUM.

Na Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia obecni jednogłośnie powołali inż I. Kączkowskiego, który, ze swej strony zaprosił na asesorów: pp. Antoniego Heinkego, Stefana Piaseckiego, Leonarda Kosmalskiego

i Mieczysława Szulca-Krzyżanowskiego, a na sekretarza Zgromadzenia p. Stefana Kamińskiego.

Zgromadzeni na wniosek przewodniczącego i po serdecznem jego przemówieniu uczcili przez powstanie zmarłych członków Związku, a w tej liczbie b. prezesa b. Stowarzyszenia Pracowników Gorzelniczych ś. p. księcia Pawła Korybut Woronieckiego, jakoteż b. prezesa Towarzystwa Gorzelniczego na W.Ks. Poznańskie i Pomorze ś. p. Stanisława Piekuckiego.

Wniosek Zarządu co do zmiany porządku dziennego przez przeniesienie wyborów z drugiego na pierwszy dzień Zgromadzenia — upadł.

Powzięto decyzję przyjęcia udziału w pochodzie demonstracyjnym, urządzonym dla podtrzymania praworządności i zagrożonego gabinetu Ministrów Wojciecha Korfantego.

Odczytanie protokułu z poprzedniego Zgromadzenia. Protokuł z poprzedniego Ogólnego Zebrania, odczytany przez sekretarza, obecni przyjęli.

SPRAWOZDANIA.

Czynności Zarządu. Sprawozdanie z działalności ogólnej za rok ubiegły 1921/22. odczytał p. Kreyzer, a przedstawia się ono w liczbach następująco: Zarząd odbył 12 posiedzeń, a mianowicie: 15.VIII, 10.IX, 18.IX, 19.X, 27.X, 18.XI, 18.XII 1921 r. i 29.I, 25.III, 30.IV, 25.V i 2.VII r. b.; delegaci Zarządu brali udział w zebraniach szerszych organizacji społecznych w Warszawie i na Walnem Zgromadzeniu T-wa Gorzelniczego w Poznaniu, a nadto Prezes Związku odwiedził Lwów, Dublany i Kraków celem nawiązania bliższych stosunków w interesie Związku.

Ruch członków. Na początku roku sprawozdawczego Związek liczył 150 członków rzeczywistych, przyjęto do Związku 178, zmarło 3, pozostało 325 członków. Nadto Związek liczy 15 członków wspierającycych i 2 honorowych.

Wydział pośrednictwa pracy.

W roku sprąwozdawczym zapisało się kandydatów na posady: 100 kierowników, 19 pomocników, razem 119, obsadzono na posadach 34 kierowników gorzelni, 1 drożdżarza, 1 rządcę i 19 podgorzelników; otrzymało posady poza Związkiem 12, pozostało na posadach 12, razem 79. Nie obsadzono 40 kaneydatów na posadach.

Wydział zbiorowych zakupów.

Wykaz szczegółowy wykonanych zamówień.

45 przesyłek kolejowych na sumę	86.445	mk.	00 f.
60 „ pocztowych „ „	12.121	„	00 „
143 opakowań na sumę	118.114	„	00 „
Opłata stemplowa	44.080	„	40 „
Razem	260.760	mk.	40 f.

Jodu á 1 l.	50 but.	= 50 l.
„ á 0,5 l.	48 „	= 24 „
Szczepionek drożdży melasowych $^{33}/_{34}$	613 porcji	
„ „ ziemniaczanych $^{26}/_{27}$	397 „	
„ „ winnych	10 „	
„ „ piwnych	6 „	
Ług sodowy normalny á 1 l.	141 but.	
„ „ „ á 0,5 l.	51 „	
Zakwas gorzelniczy	266 porcji	

Od lipca 1921 r. do lipca 1922 r. wykonano wogóle 1314 zamówień.

Ogólny obrót roczny wynosił 23.286.866 mk. 09 f.

Zakupiono w tym okresie towarów za 19.295.983 mk. 90 f.

Wydział Zleceń:

Ulokował 170.000 kg. mąki, 100.000 kg. kukurydzy, 10.000 kg. melasy, 85.000 k. surówki, maszyn za 5.085.000 mk. i aparatów gorzelniczych za 9.450.000 mk. Ogólny dochód brutto wyniósł. 1.009.212 mk.. Dział spirytusowy Wydziału Zleceń dał dochodu brutto 1.449.663 mk.

Wydział techniczny.

Wykonał 2 projekty budowy gorzelń i kilka planów aparatów gorzelniczych, w 6-iu wypadkach delegował technika do różnych gorzelń; dał dochodu 17.500 mk.

Kasa pogrzebowa.

Fundusz kasy wyraża się sumą 116.021 mk. 50 f. W roku sprawozdawczym zaszło 3 wypadki śmierci, a ponieważ 2 zapomogi zapewne zostaną zakwestjonowane, przeto, po wypłaceniu jednej zapomogi, pozostanie w Kasie 106.021 mk. 50 f.

Sąd koleżeński:

Wpłynęło 6 spraw, z których tylko jedną załatwiono definitywnie. Sąd koleżeński odbył 2 posiedzenia.

Kursy gorzelnicze.

Dla kursistów przygotowano i oddano do rozporządzenia lokale i na związane z kursami pomoce wydano ogólnie 60.000 mk.

Ofiary:

Na zapomogi materjalne różnym instytucjom wydatkowano 42.920 mk.

Czasopismo:

Z powodu przewlekłych i nieuwieńczonych pomyślnym końcowym rezultatem pertraktacji z Polskiem Zrzeszeniem Spirytusowem w sprawie wspólnego wydawnictwa, dopiero od 1. stycznia 1922 r. powołano do życia czasopismo „Technikę Gorzelniczą.“ Początki były trudne z powodów natury technicznej i finansowej. Obecnie portfel redakcyjny jest wypełniony, a przez postanowienie obowiązkowej prenumeraty pisma, opłacanej przez

Oddziały Okręgowe za członków i tem samem zapewnienie egzystencji czasopismu, będzie ono wychodzić w odstępach miesięcznych.

Korespondencja za czas od 15.IX.1921 do I.VII.1922 r.:
wysłano: listów 1390, depesz 78.
wpłynęło: listów 810, depesz 88.

SPRAWOZDANIE FINANSOWE.

Wobec zapoznania się obecnych zc sprawozdaniem finansowem z rozdanych druków Zgromadzenie uchwaliło nie odczytywać go. Zestawienie dochodów z poszczególnych wydziałów przedstawia się następująco: otrzymano 26.450.125 mk. 09 f., wydatkowano 20.990.865 mk. 90 f., przewyżka dochodów 5.459.259 mk. 09 f.

SPRAWOZDANIE KOMISJI REWIZYJNEJ.

Członek Komisji Rewizyjnej, p. Rosiński, odczytał protokuł tejże Komisji, stwierdzając przewyżkę dochodów sumą 5.459.259. mk. 19 f. i prosi Zgromadzenie o przyjęcie i zatwierdzenie sprawozdania finansowego. Walne Zgromadzenie jednogłośnie sprawozdanie przyjęło i zatwierdziło.

* * *

Po wypełnieniu przytoczonej części porządku dziennego przewodniczący przerywa posiedzenie, a obecni, stosownie do powziętej decyzji, udają się w Aleje 3-go Maja dla przyjęcia udziału w demonstracji.

REFERATY.

Po wznowieniu posiedzenia o godz. 4-ej po południu przewodniczący Zgromadzenia inż. J. Kączkowski zabiera głos w sprawach ogólnych, odnoszących się do gorzelnictwa. A więc zaleca zastanowienie się nad racjonalnem uprzemysłowieniem rolnictwa, aby wzamian wywozu zboża i ziemiopłodów wywożić za granicę przetwory tychże. Jeżeli chodzi o wywóz spirytusu, to był on przez czas długi utrudniony z powodu niewłaściwego opodatkowania i zbyt wysokich kosztów wytwórczych. Znacznie tańsze wytwarzanie i niższe opodatkowanie spirytusu w krajach sąsiednich powoduje przemycanie spirytusu do nas z zagranicy, mianowicie z Rumunji a nadto uniemożliwia normalną konkurencję naszego spirytusu na zagranicznych rynkach, która musi jednak zwalczyć nastręczające się trudności przez czasowe choćby zastosowanie właściwych, ułatwiających ją środków. Dla unormowania stosunków w gorzelnictwie należy obniżyć opodatkowanie spirytusu, przyczem stawki, projektowane w danej chwili przez Ministerstwo, są jeszcze za wysokie. Z poprzedniej kampanji znajdują się pokaźne zapasy alkoholu, które zaważą na przyszłym roku gorzelniczym; siłą więc konieczności należy dążyć do umożliwienia wywozu znacznych ilości

spirytusu za granicę, a osiągnąć to można między innemi przez wytworzenie warunków, udostępniających konkurencję na rynkach wszechświatowych. Na techniczne zastosowania spirytusu i zużytkowanie go w gospodarstwie domowem również musi być zwrócona wyjątkowa w naszych warunkach uwaga. Obniżenie kosztów wytwórczych częściowo osiągnie się przez podniesienie poziomu zawodowego gorzelników, a nadto przez zespolenie celowych usiłowań wszystkich czynników, zainteresowanych w rozwoju przemysłu rolnego i w szczególności gorzelnictwa, jakoteż miarodajnych, a odczuwających potrzeby ogólne władz skarbowych.

„Technika Gorzelnicza" zależną jest od stosunków zewnętrznych, lecz jako organ Z. Z. T. G. wywiera poważny wpływ na swoich czytelników, a w pierwszym rzędzie na członków Związku. Zasługuje więc na podtrzymanie. Program jej winien nadto obejmować, oprócz interesów Związku i jego członków, uprzemysłowienie rolnictwa i potrzebę normalnego rozwoju gorzelnictwa, a ze względu na istnienie przy gorzelniach i innych zakładów przemysłowych, uwzględniać również poniekąd technikę przemysłu rolnego, nieposiadającego specjalnych organów, uwydatniających jego stan i potrzeby. Nie mniej ważnem jest też pogłębienie wiadomości z zakresu przemysłu przetwórczego, pozostającego w związku z przemysłem rolnym i w szczególności z gorzelnictwem, jakoteż innych, wyjątkowo różnorodnych zastosowań spirytusu.

Rozwijanie z czasem i realizowanie tego programu według możności przyczynić się bezwątpienia musi do poszerzania horyzontu wiedzy i zwiększania pożytku pracy techników gorzelniczych polskich, czyniąc ich wskutek tego więcej pożądanymi. Wszelako niezmiernie ważnem jest również żywe słowo w jego zakresie, które brzmieć powinno wymowuie na wszelkich zebraniach członków Związku, wywołując wymianę zdań i pogłębianie poruszonych tematów. I otóż, powodowany zrozumieniem znaczenia żywego słowa tego rodzaju, Zarząd Warszawskiego Oddziału Okręgowego Związku skorzystał ze sposobności Walnego Zgromadzenia jego członków i zaprosił na nie, wybitnych specjalistów, nie wątpiąc, że referaty ich będą szczególnie mile przyjęte przez zgromadzonych.

* * *

Po powyższem przemówieniu wygłoszone zostały następujące referaty:

„Przygotowanie gorzelni podczas letniego postoju dla następnego ich uruchomienia"—prof. T. Chrząszcz.

„W sprawie planowej i racjonalnej współcześnie odbudowy gorzelń" — inż. I. Łukowski.

„O kotłach parowych w gorzelniach"—inż. Ejer.

Przewodniczący, dziękując prelegentom za wygłoszone referaty otworzył dyskusje nad niemi.

Głos zabiera p. Kreyser, proponując prosić p. prof. Chrząszcza o uzupełnieniu wygłoszonego referatu przepisami i zabiegami w wypadkach przygotowania gorzelni do ruchu w warunkach tak anormalnych, jak obecnie przeżywany, a w sprawie referatu Inż. Łukomskiego podkreśla moment, że z chwilą powzięcia decyzji o odbudowie gorzelni natychmiast należy zaangażować kierownika gorzelni, bez którego wogóle nie powinno się rozpoczynać odbudowy. Referaty proponuje wydrukować w Technice Gorzelniczej.

Dalej odwołując się do Walnego Zgromadzenia zapytuje, czy w przyszłości pożądane są referaty podobnego rodzaju. Zebrani jednogłośnie uznają pożytek z referatów i wyrażają życzenie, ażeby w przyszłości wprowadzano je według możności na porządek dzienny Walnych Zgromadzeń. Nadto zebrani stawiają prelegentom cały szereg pytań w związku z wygłoszonemi referatami. Otrzymują też wyczerpujące wyjaśnienia i odpowiedzi, poczem przewodniczący zamyka posiedzenie w pierwszym dniu Walnego Zgromadzenia.

(D. n.).

UCHWAŁY WALNEGO ZGROMADZENIA

członków Warszawskiego Oddziału Okręgowego Z. Z. T. G. zapadłe 24 lipca 1922 r.

I. W sprawach zawodowych.

1. Podwyższyć składkę—członków rzeczywistych: wpisowe do 1000 mk i składkę roczną do 7.500 mk., z prawem uwzględnień w wypadkach uznanych przez Zarząd; a członków wspierających — do 10.000 mk. rocznie.

2. Przekształcić narzuconą przez b. władze rosyjskie kasę pogrzebową według odrębnego statutu, tworząc według dawniejszego porządku specjalny Fundusz Pogrzebowy Związku, z obowiązkiem uczestniczenia w nim wszystkich członków Związku, z opłatą od nowowstępujących do Związku 1.000 mk. i składki rocznej 2.000 mk. przy zapomogach pogrzebowych w wysokości, zależnej od czasu należenia, do 100.000 mk.

3. Nowowstępujący członkowie Związku mogą korzystać z wydziału pośrednictwa pracy, w celu polecania ich na posady, dopiero po upływie sześciu miesięcy od daty przyjęcia do Związku; Zarząd jednak Oddziału Związku upoważnia się do czynienia w tym względzie ustępstw w nadzwyczajnych wypadkach według swojego uznania.

4. Przyjmować nowowstępujących do Związku stosownie do ustalonego porządku, lecz tylko jako kandydatów na członków Związku; ogłaszać ich nazwiska w organie Związku i przemianowywać na członków tegoż po sześciu miesiącach, o ile nie nastąpi uzasadnione zakwestjonowanie.

5. Podnieść cenzus wykształcenia ogólnego dla praktykantów gorzelniczych z 4-ch do 6-ciu klas szkoły średniej.

6. Zorganizować według możności pogotowie techniczne dla kierowników gorzelń a członków Związku na wypadek potrzeby w okazaniu im pomocy przy prowadzeniu przerobu w gorzelniach, jakoteż dla współdziałania w pracy komisji kwalifikacyjnej, a względnie komisji sprawdzeń (weryfikacyjnej), wreszcie w celu wyjaśnień w razie sporów, zatargów i t. p. przy przerobie technicznym.

7. Dla opracowania regulaminów należy powołać komisję regulaminową, jako też dla regulowania stosunków płacy — komisję kontraktową, która wypracuje normy wynagrodzenia dla techników gorzelniczych; dla zebrania zaś materjałów dla komisji kontraktowej zobowiązuje się wszystkich członków do komunikowania Związkowi swoich warunków wynagrodzeniowych.

8. Członkowie Związku obowiązani są popierać przemysł krajowy.

9. Uznając gwałtowną potrzebę organizowauia Kół Miejscowych wzywa się członków Związku do niezwłocznego przystąpienia do tej akcji.

Niezależnie od tego wzywa się członków Związku do zwoływania Zjazdów na terenach Województw, względnie w dowolnych granicach, a zapadłe uchwały winny być za pośrednictwem Prezydjum odnośnego Zjazdu przekazywane Zarządowi Oddziału Okręgowego do rozpatrzenia i przypuszczalnego zrealizowania.

10. Każdy członek Związku obowiązany jest przesłać swemu Zarządowi Okręgowemu dokładne wiadomości o wiadomych mu wakujących posadach.

11. Każdy członek Związku obowiązany jest przesłać Zarządowi odpis kontraktu swego, albo względnie zakomunikować warunki wynagrodzenia i przy ogólnym wzroście drożyzny podnosić je w miarę możności a nie obniżać ich.

12. Jeżeli technik gorzelniczy zarządza więcej, aniżeli jedną gorzelnią, to w każdej gorzelni winien mieć odpowiedzialnego kierownika.

13. Jeżeli technik gorzelniczy zarządza majątkiem, leśnictwem i t. p., to gorzelnią winien zawiadywać odpowiedzialny jej kierownik.

II. W sprawie stosunków skarbowych.

1. Ukrócenie tajnego gorzelnictwa.

2. Powstrzymanie przemytnictwa spirytusu z zagranicy.

3. Uporządkowanie i usystematyzowanie kontroli skarbowej, z niedopuszczaniem do powstawania gorzelń, obliczonych na nieuczciwą spekalację.

4. Wzmocnienie kontroli za jakością przeznaczonych do konsumcji napojów spirytusowych, przy usunięciu możliwości stosowania do handlu dla konsumcji wytworzonego z melasy i wogóle źle w dodatku oczyszczonego spirytusu.

5. Uproszczenie rachunkowości gorzelniczej, oraz zbytnich i nieprowadzących do poważniejszych, o tyle o ile, wyników przeliczeń, wskutek zwłaszcza nadmiernej drobiazgowości w zamianie wiader na litry.

6. Zaniechanie nawet myśli o wprowadzeniu monopolu państwowego spirytusowego, jakoteż przekazania go obcym kapitalistom.

7. Ponieważ zamierzona wytwórnia przyrządów kontroli, zakładana przez organizowaną przy Związku Spółkę Akcyjną jest niezbędna dla kontroli przemysłowej, lecz w niemniejszym stopniu i skarbowej, przeto uznać właściwość zwrócenia się przez Zarząd Związku o potrzebne dla niej lokale do Ministerstwa Skarbu i prosić o udzielenie tych lokalów na dostępnych warunkach.

III. W sprawach ogólnych.

Żądamy bezwłocznego zakończenia przesilenia rządowego, prowadzącego Państwo Polskie do zguby, a Naród Polski do anarchji, bolszewizmu i następnej niewoli.

Wymagamy ustalenia prawnego Rządu, ustanowionego z ramienia polskiej większości Sejmowej, a przedstawiającego wyraz zbiorowych dążeń Narodu Polskiego do zaspokojenia najżywotniejszych jego potrzeb.

Stojąc na gruncie bezpartyjnym, mając jednak na uwadze dobro ogólne Państwa i Narodu Polskiego, wzywamy kluby sejmowe, należące do obecnej większości sejmowej, do wytrwania na zajętem przez tę większaść stanowisku.

Wzywamy wszystkich członków Związku do szczepienia w swem otoczeniu potrzeby praworządności, ładu i porządku na gruncie narodowym, w przeciwstawieniu się do zachłanności potęg i żywiołów obcych nam i wrogich.

LISTA KANDYDATÓW NA CZŁONKÓW ZWIĄZKU

przyjętych na posiedzeniu Zarządu Warszawskiego Oddziału Okręgowego tegoż 26 września 1922 roku.

1. Harasimowicz Jan, Seroczyn, poczta Stoczek Łukowski.
2. Szteinbis Michał, Wólka Kańska, p. Rejowiec.
3. Zalewski Michał, Krzesk, p. Łuków.
4. Kozłowski Emiljan, Lublin, skrz. p. 55.
5. Błocki Władysław, Kamień Koszyrski.
6. Radajewski Roman, Nieświastów, p. Kazimierz Biskupi.
7. Filipowicz Zygmunt, Radzyń, w Zamku.
8. Obolewicz Bolesław, Pawlinowo, p. Duniłowicze.
9. Łebkowski Tadeusz, Borowno, p. Kłomnice.
10. Bocheński Kazimierz, Lublin, młyn braci Krauze.
11. Piątkowski Feliks, Pyzdry.
12. Gerejczyk Paweł, Karnkowo, p. Lipno.
13. Pahl Władysław, Siostrzytów, p. Milejów.
14. Kwiatkowski Wawrzyniec, Rogów.
15. Bradke Wacław, Bondysz, p. Zwierzyniec.
16. Maryniak Bronisław, Żabia Wola, p. Lublin, skrz. p. 108.

17. Nowiński Wacław, Wojsławice.
18. Koppė Jan, Warszawa, Wspólna 56 m. 3.
19. Hołowczyc Kazimierz, Nieśwież.
20. Roil Józef, Radzyń, Warszawska 39.
21. Maśliński Edmund, Łomża, 3 Maja 3.
22. Gronkowski Juljan, Jastkow, p. Lublin.
23. Sielicki Kazimierz, Złoty Potok nad Wiercicą, p. Częstochowa.
24. Niemczuk Antoni, Biała Podlaska, Brzeska 23.
25. Graliński Leon, Warszawa, Jasna 24, T-wo Przemysłu i Handlu.
26. Szulakowski Tomasz, Warszawa, Wspólna 39 m. 18.
27. Ignatowicz Edmund, Bałtów, p. Ostrowiec.
28. Kapiński Edmund, Policzna, p. Zwoleń.
39. Szczygielski Lucjan, Bydgoszcz, Urocza 2.
30. Moczulski Henryk, biuro Z. Z. T. G., Królewska 8.
31. Piotrowski Witold, Wieliszno.
32. Reichert Stefan, Białystok, Ś-go Rocha.
33. Jakubowski Stanisław, Warszawa, Zajęcza 11.
34. Palczewski Władysław, Brodziczki, p. Mejszagoła.
35. Meder Stanisław, Warszawa, Zielna 24.

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 23 i 24 lipca 1922 kandydaci na członków Związku będą zapisani przez Główny Zarząd tegoż na listę członków Związku o ile w przeciągu 6 miesięcy nie będzie zgłoszone co do nich usprawiedliwione rzeczowo zakwestjonowanie.

SPRAWOZDANIE FINANSOWE
ODDZIAŁU WARSZAWSKIEGO

za czas od dnia 1/VII 1921 r. do dnia 30/VI 1922 r.

Zestawienie dochodów z poszczególnych Wydziałów.

№ porz.	NAZWA WYDZIAŁU.	Otrzymano.	Wydano.	Przewyżka dochodów.
1	Wydział Pośrednictwa Pracy	228.535.—	13.425.—	215.109.—
2	Wydział Zbiorowych Zakupów	23.286.866.09	19.295.983.90	3.900.882.19
3	Wydział Zleceń:			
	a) komisowy . . .	1.000.212.—	296.323.—	712.889.—
	b) spirytusowy . . .	1.449.663.—	960.529.—	489.134.—
4	Wydział Techniczny . . .	17.500.—	6.040.—	11.460.—
5	Czasopismo „Technika Gorzelnicza“	458.350.—	418.565.—	39.785.—
	Razem . .	26.450.125.09	20.990.865.90	5.459.259.19

STAN MA

Stan czynny.

Kasa		46.098.73
Ruchomości		6.803.64
Biblioteka		540.78
Skład		6.741.445.—
Sumy przechodnie		66.400.22
Papiery wartościowe		1.000.—
Dłużnicy i wierzyciele:		
Bank Handlowy	8.850.—	
„ Tow. Spółdzielczych	300.000.—	
P. K. O. 3912 K. Techn. Gorzeln.	35.285.—	
P. K. O. 3907 K. Związku	72.119.—	
Różne z Wydziału Zleceń	590.184.—	
Odbiorcy Wątpliwi	6.054.50	1.012.492.—
		7.874.780.87

R-k STRAT

Wydano.

Koszta handlowe	4.841.149.96
Udziały Stow. Emerytal.—zlikwidowano	432.—
Amortyzacja	1.883.82
Kasa chorych	6.012.—
Ofiary—na różne cele społeczne	44.720.—
Sumy przechodnie w/g wyciągu	58.234.29
Zysk Netto	859.737.37
	5.812.169.44

JĄTKOWY

		Stan bierny.
Kapitał Zasobowy		73.720.08
Udziały Fund. Siedziby Własnej . . .		3.024.—
Sumy przechodnie—skład i inne . .		6.869.097.67
Kapitał Funduszów Składkowych:		
Fundusz Zapomogowy . . .	19.199.79	
„ Bursowy	17.389.33	
„ Własn. Siedziby . .	32.612.63	69.201.75
Zysk Netto		859.737.37
		7.874.780.87

i ZYSKÓW

		Otrzymano.
Papiery Wartościowe		1.000.—
Procenty		330.50
Składki:		
Bieżące	288.556.75	
Zaległe	47.523.—	
Członk. Wspierających . . .	14.000.—	
Pośredn. Pracy	215.109.—	565.138.75
Wydział Zleceń		1.202.023.—
Wydział Techniczny		11.460.—
Czasopismo „Technika Gorzelnicza" . .		39.785.—
Zbiorowe Zakupy		3.990.882.19
Sumy przechodnie		1.500.—
		5.812.160.44

KASA POGRZEBOWA.

Stan Czynny.

Bank Handlowy	116.021.50

Stan Bierny.

Fundusz Pogrzebowy	116.021.50

Otrzymano.

Składki Zbiorowe	67.950.—
„ Zaległe	12.717.50
„ Wpisowe	32.565.—
	104.232.50

Wydano:

Zapomoga pogrzebowa po ś. p. Kępskim na rok 1020/21 .	3.000.—
Przelano na Fundusz Pogrzebowy	101.232.50
	104.232.50

ZJAZD ORGANIZACYJNY MAŁOPOLSKICH GORZELNIKÓW WE LWOWIE.

W dniu 24 września odbył się we Lwowie Zjazd Gorzelników Małopolski w celu omówienia szczegółów zamierzonej ich organizacji, tudzież zespolenia jej z dokonaną już organizacją polskiej techniki gorzelniczej pozostałych naszych dzielnic w Związku Zawodowym Techników Gorzelniczych.

W auli Politechniki, po nabożeństwie na intencję zjazdu i organizacji, odbytem w sąsiednim kościele, zgromadzili się gorzelnicy z różnych stron i zakątków Małopolski. Otwarcia zjazdu dokonał p. Latawiec, b. prezes rozbitego przed wojną Galicyjskiego Towarzystwa Gorzelniczego, a obecnie jeden z członków wymienionego Związku i kooptowanych członków jego Rady Głównej, upoważnionych przez nią do zorganizowania Małopolskiego Oddziału Okręgowego Związku.

Do przewodnictwa powołano przybyłego z Warszawy prezesa Zarządu Głównego Związku i redaktora organu tegoż „Techniki Gorzelniczej“, inż. J. Kączkowskiego. Sekretarzował p. Pietrzkiewicz Andrzej.

W wstępnem przemówieniu przewodniczący uwydatnił żywiołową u nas potrzabę racjonalnego uprzemysłowienia rolnictwa i podniesienia techniki tak wogóle przemysłu rolnego, jak w szczególności w zakresie wyjątkowo rozwiniętej jego u nas gałęzi, jaką stanowi gorzelnictwo; zaznaczając zaś potrzebę silnej i celowej organizacji techniki gorzelniczej polskiej w zjednoczonej szczęśliwie Rzeczypospolitej naszej, podziękował w serdecznych słowach Rektoratowi Politechniki za udzielenie gościny Zjazdowi, jakoteż dziekanowi jej wydziału chemicznego prof. Tokarskiemu za zaszczycenie zjazdu swoją obecnością i uplastycznienie w ten sposób łączności pomiędzy pierwiastkami nauki i jej zastosowania w technice przemysłowej.

W pięknem i uduchowionem przemówieniu p. Tokarski przywitał zjazd w imieniu Politechniki, wskazując wysoki pożytek, jaki płynąć musi z właściwego zespolenia zasad nauki, szczepionych usilnie przez Politechnikę, z ich ugruntowaniem i wykonywaniem praktycznem, do czego gorąco zachęcał zgromadzonych, życząc powodzenia zjazdowi w obradach i ich skutkach.

Po wyjaśnieniu przez przewodniczącego celów organizacji i obecnego jej stanu na ziemiach polskich, na wniosek drugiego upełnomocnionego przez Radę Główną Związku jej członka, p. Szulc-Krzyżanowskiego postanowiono jednogłośnie utworzyć Komitet Orgznizacyjny Małopolskiego Oddziału Okręgowego Związku, złożony z 9 osób i powołać do niego profesorów: inż. d-ra Joszta Adolfa i d-ra Krzemeckiego Andrzeja, oraz pp. Brogowskiego Adama, Latawca Franciszka, Pasternaka Jana, Pietrzkiewicza Andrzeja, Potyki Jana, Sobocińskiego Jana i Szulc-Krzyżanowskiego Mieczysława.

Komitet ma wyłonić z swego grona komisję kwalifikacyjną dla opinjowania wobec niego o przyjęciu zapisów na Członków Związku, a następnie zwołać na dzień 22 października zgromadzenie organizacyjne wymienionego Oddziału Związku.

Wszyscy uczestnicy Zjazdu zapisują się na członków Związku. Dalsze zgłoszenia przyjmuje Komitet Organizacyjny Oddziału pod adresem: Lwów, Brajerowska 11a, Biuro Techniczne p. Latawca Franciszka.

MAŁOPOLSKI ODDZIAŁ OKRĘGOWY ZWIĄZKU.

W niedzielę, 22 października, został wreszcie zorganizowany Małopolski Oddział Okręgowy Związku.

Szczegółowe sprawozdanie odbytego w wymienionym dniu we Lwowie Zgromadzenia Organizacyjnego Oddziału, uzupełnimy w najbliższej przyszłości. Wszelako tymczasem winni jesteśmy zakomunikować naszym

czytelnikom, iż powołany przez nie Zarząd Oddziału wybrał ze swego grona na prezesa inż. dr. Adolfa Joszta, profesora Politechniki Lwowskiej i zarazem kierownika szkoły gorzelniczej oraz stacji i gorzelni doswiadczalnej w Dublanach. Na wiceprezesa powołano b. prezesa b. Galicyjskiego Polskiego Towarzystwa Gorzelniczego, p. Latawca Franciszka, skarbnikiem został p. Brogowski Adam, a na sekretarza powołano p. Pietrzkiewicza Andrzeja. Na skład Komisji Kwalifikacyjnej Oddziału zwrócono szczególną nwagę. Ma ona obejmować na razie 5 członków, a w tej liczbie wchodzi do niej, oprócz prezesa Oddziału, prof. Joszta, dawniejszy również prezes Polskiego Towarzystwa Gorzelniczego i wielce zasłużony dla rozwoju gorzelnictwa wogóle i w szczególności dla gorzelnictwa Małopolski, profesor Lwowskiej Politechniki, p Syniewski Wiktor.

Wreszcie do Rady Głównej Związku wchodzą członkowie jej, p. p. Szulc Krzyżanowski Mieczysław i Latawiec Franciszek, których dawniejszy wybór przez samą Radę Zgromadzenie zatwierdziło, wybierając nadto do niej prezesa Oddziału, prof. Joszta i pozostawiając Zarządowi dalsze jej uzupełnienie z grona członków Zarządu Oddziału.

W ten sposób zaokrągla się ostatecznie na zdrowych podstawach organizacja Związku, który obejmuje już obecnie całą Rzeczpospolitą Polską. organizacja przeprowadzona nader poważnie i z wyjątkową bodaj dbałością o dobro gorzelnictwa i w szczególności gorzelnictwa polskiego, stanowiącego wogóle gałęź naszego przemysłu rolnego, najściślej związanego z pożytkiem rolnictwa.

Niestety zaznaczone organizacyjne zebranie nie obeszło się bez nieprzyjemnego epizodu, a to ze względu na mniejszość narodową, która, sądząc z następnego, nader ostrego protestu w lwowskim swoim, widocznie, organie prasy, wysłała na nie trzech swoich przedstawicieli. Przedstawiciele ci znaleźli też sposobność dowiedzenia się od prezesa Związku, że w Warszawskim jego Oddziale żydów niema wcale, a technika gorzelnicza z b. dzielnicy pruskiej zastrzegła się wyraźnie i bez osłonek, że w organizacji Związku są oni wogóle niedopuszczalni. To samo zostało też następnie uchwalone i przez Walne Zgromadzenie w Warszawie z uwagi właśnie na znane, a niepojęte wprost dla nas zażydzenie gorzelnictwa Małopolski, w której odpowiedzialne kierownictwo gorzelń spoczywało przeważnie w rękach żydowskich nie bez wielkiej wogóle szkody dla racjonalnego uprzemysłowienia rolnictwa przez zdrowe gorzelnictwo, a, oczywiście, nie bez ciężkiej zarazem krzywdy dla szerokich mas ludnosci; interesy zaś Skarbu Państwa Polskiego w niemniejszym stopniu muszą być uwzględniane przecież i brane w rachubę w obecnych naszych warunkach.

Technika gorzelnicza w niepodległej Polsce musi być odsunięta od

faktorstwa, od tajnego gorzelnictwa, od pokątnych wreszcie spraw i sprawek takich, z któremi niema nic wspólnego. I jakkolwiek z pewnością nie wszyscy, bez wyjątku, gorzelnicy żydzi ulegali złym instynktom, poniekąd rasowym, w związku zwłaszcza z karczmarstwem, a nie wszyscy polacy są też bez zarzutu, wszelako w danych szczególnie warunkach dźwigania do góry sztandaru techniki gorzelniczej polskiej i wogóle polskości, trzeba je chronić od wyjątkowo podatnej sposobności do zbrukania w nieodpowiedniem przeważnie środowisku.

Wobec wzmiankowanego powyżej protestu sprawę żydowską, w związku z techniką gorzelniczą, zmuszeni jesteśmy rozpatrzeć więcej wyczerpująco w oparciu na posiadanych i zbieranych w dalszym ciągu materjałach.

Uczynimy to niebawem. Poprzestając na razie i odnośnie do tej wyjątkowo doniosłej zresztą, wbrew wszelkim frazesom, sprawy na przytoczonych uwagach, Małopolskiemu Oddziałowi Okręgowemu Związku, którego organizatorzy i wobec niej zajęli uczciwe polskie i szczerze obywatelskie stanowisko, życzymy rzetelnego wogóle powodzenia; niewątpimy zaś, że jego władze przezwyciężą wszelkie trudności i doprowadzą go szybko do należnego rozkwitu.

Adres Oddziału: Lwów, Brajerowska 11 a, Biuro Techniczne p. Latawca Franciszka.

PRZYSZŁA ORGANIZACJA DZIAŁALNOŚCI WYTWÓRCZO-HANDLOWEJ ZWIĄZKU.

W poprzednim zeszycie „Techniki Gorzelniczej“ zapoznaliśmy naszych czytelników z zamierzeniami Związku co do spółki wytwórczo-handlowej, organizowanej przy Związku.

Sprawa tej organizacji nie schodzi z porządku dziennego, choć niewątpliwie krępują ją poczynione z góry zastrzeżenia co do pochodzenia kapitałów, na których ma ona być oparta, dając dla nich lokatę członkom Związku, jako też, na równych prawach, czynnikom, najżywotniej zainteresowanym w powołaniu jej do życia.

Komisja Organizacyjna spółki odroczyła też termin zgłoszeń na akcje, wydając następującą odezwę:

P. P.

Stosownie do uchwał Walnych Zgromadzeń Członków Związku Zawodowego Techników Gorzelniczych w Warszawie i Poznaniu, oraz na podstawie statutu Związku i uchwał Rady Głównej tegoż, tworzy się przy Związku Spółka Akcyjna Wytwórczo-Handlowa z kapitałem zakładowym 80 miljonów marek, podzielonym na 16 tysięcy imiennych akcji, wartości nominalnej po mk. 5.000, w celu przejęcia, rozszerzenia i prowadzenia działalności techniczno-handlowej, prowadzonej obecnie przez Związek, tudzież obfitszego zaopatrywania objętych tą działalnością składów Związku, założenia odpo-

wiednich składnic w miejscowościach, gdzie są lub będą Oddziały Okręgowe Związku i wreszcie urządzenia własnych wytwórni dla dostarczania tym składom i składnicom niezbędnych przedmiotów i artykułów dla kontroli technicznej, przemysłowej i skarbowej, jakoteż innych, o ile można własnego wyrobu, na najdogodniejszych warunkach i w najpoprawniejszych formach.

Ustanowiona przez Radę Główną Związku Komisja Orhanizacyjna wymienionej Spółki przystąpiła do zbadania stanu rzeczy dla utworzenia Spółki w możliwie najkrótszym czasie i wydała dwie odezwy, uwydatniając w nich charakter Spółki i swej działalności w jej organizowaniu, tudzież wzywając do zapisów na akcje Spółki; przytem zaś Komisja Organizacyjna uważa sobie za obowiązek zaznaczyć, że dotychczasowe zabiegi Zarządu Związku o właściwe ugruntowanie przyszłej działalności Spółki rokują wyjątkowo pomyślne wyniki.

Obecnie, uchwałą z dnia 17 b. m., uwzględniając faktyczny stan rzeczy i dochodzące z wielu stron żądania, Rada Główna Związku przedłużyła termin zapisów na akcje i wpłacanie zaliczek na nie do 10 listopala r. b., a termin calkowitego pokrycia akcji wpłatami przypadającej za nie należności — do 30 listopada r. b. Nadto Rada Główna ustaliła, że zapisywać się na akcje mogą: a) członkowie rzeczywiści, wspierający i honorowi Związku, b) właściciele gorzelń i zakładów pokrewnych gałęzi przemysłu rolnego i przetwórczego, c) właściciele i administratorzy majątków ziemskich, d) urzędnicy państwowi i e) osoby, uznane przez Komisję Organizacyjną Spółki.

Odłożenie rzeczonych terminów i rozszerzenie umożliwienia zapisów na akcje do wszystkich sfer zainteresowanych w powstaniu Spółki prowadzi do pewności, że cały kapitał akcyjny będzie pokryty z wydatną przewyżką. Wobec tego zgłoszenia na mniejszą ilość akcji będą przyjęte całkowicie; natomiast zgłoszenia na znaczniejszą ilość akcji będą uwzględniane na podstawie proporcjonalnego podziału. Pożądane więc jest, ażeby zwłaszcza członkowie Związku zapisywali się na najwyższe możliwie sumy. O ile cały kapitał akcyjny nie będzie pokryty zapisami do 10 listopada r. b., Komisja Organizacyjna zostanie ostatecznie zmuszona do ulokowania niepokrytych akcji według swojego uznania.

Dla pewności, że zgłoszone za akcje sumy będą wpłacone we właściwym terminie, mianowicie nie później, jak 30 listopada r. b. włącznie, należy równocześnie ze zgłoszeniami wpłacić nie mniej 20⁰/₀ w stosunku do nominalnej wartości zapisanych akcji, a więc po marek 1.000 na każdą akcję, oraz po marek 600 na nieuniknione koszta organizacyjne; razem na każdą akcję po marek 1.600. Pozostała należność za zapisane akcje musi być wpłacona najpóźniej w wymienionym terminie 30 listopada r. b. włącznie, bez uprzedniego wezwania o zapłacenie, jakoteż bez potrzeby stawiania czyniących zapisy w zwłoce; w razie zaś nieuiszczenia należności w wyżej oznaczonym terminie, zgłaszający zapisy tracą prawo do nabycia zapisanych akcji które zostaną zbyte innej osobie; tracą również prawo do zwrotu wpłaconogo zaliczenia na kapitał akcyjny. Wpłacone sumy za zgłoszone, a nie przyznane wobec repartycji akcje będą zwrócone w całości. Wszelkie sumy za akcje należy wpłacać do Pocztowej Kasy Oszczędności na rachunek Związku Zawodowego Techników Gorzelniczych, conto czekowe Nr. 3907, lub też do kasy tegoż Związku w Warszawie, Królewska 8.

Niniejszą odezwę należy zwrócić Głównemu Zarządowi Związku Zawodowego Techników Gorzelniczych, Warszawa, Królewska 8, po podpisaniu znajdującego się poniżej zobowiązania.

Warszawa, dnia 20 września 1922 r.

Komisja Organizacyjna
Spółki Akcyjnej Wytwórczo-Handlowej
przy Z. Z. T. G.

Jako przyszły akcjonarjusz Spółki Akcyjnej, według powyższej odezwy, całkowicie poddaję się przytoczonym w tej odezwie warunkom i rygorom. Zapisuję się na .... akcji, słownie .... akcji, wartości nominalnej po mk. 5.000 każda, razem mk. .... słownie mk. .... Na poczet tej sumy wpłaciłem do Pocztowej Kasy Oszczędnościowej na rachunek Związku Zawodowego Techników Gorzelniczych Nr. 3907 lub do Kasy tegoż Związku w Warszawie, Królewska 8, mk. .... oraz na nieuniknione koszta organizacyjne po mk. 600 od każdej akcji, razem mk. ...., ogółem wpłaciłem mk. .... słownie mk. ....; pozostałą zaś sumę mk. .... obowiązuję się wpłacić w tenże sposób nie później, jak do dnia 30 listopada r. b. włącznie.

.... dnia .... 1922 r.

Własnoręczny podpis:

Jakkolwiek wskazany i w tej odezwie termin już upłynął, jednakowoż zgłoszenia jeszcze się przyjmują, gdyż, jak to u nas zwykle bywa, najwięcej palące sprawy niemogą być załatwione w krótkim czasie. Zresztą chętni nawet do zapisania się do spółki żalą się, że nierealizują się ich należności według uzasadnionego oczekiwania, powstrzymując zaangażowanie się w spółce.

Akcje spółki stanowią najodpowiedniejszą i najkorzystniejszą lokatę dla oszczędności członków Związku. Musi to być zrozumiane ogólnie i przyjęte na uwagę wyjątkowo poważnie.

Z drugiej strony tem większy interes mają w najszybszem powstaniu spółki właściciele gorzelń istniejących i powoływanych do życia, jakoteż zakładów przemysłu rolnego i przetwórczego, którzy potykają się nieustannie o brak niezbędnych dla technicznej kontroli tak przemysłowej, jak i skarbowej przedmiotów i artykułów, ponosząc przy tem straty bez porównania większe, aniżeli mogą to sobie wyobrazić i aniżeli wogóle wystawić to sobie można. Wszelako w tem środowisku widocznie oddziaływują narzucane mu względy uboczne, nie mające nic wspólnego z dobrem ogólnem i jego własnem; a my, niestety, nie jesteśmy powołani do przeciwdziałania temu po za spełnieniem naszego obowiązku, którego właściwie nikt za nas spełnić należycie nie potrafi, ani nie zdoła, niezależnie od rozporządzalnych nawet środków. Długie doświadczenie życiowe stwierdza to stanowczo.

Wreszcie urzędnicy państwowi i w szczególności skarbowi, nie mniej od techników gorzelniczych są zainteresowani w właściwem ustaleniu zaznaczonej kontroli technicznej w zakładach, pozostających pod kontrolą z ich strony. Do tego środowiska nie łatwo jest nam dotrzeć odręcznie, jedna-

kowoż znajdujemy w niem zrozumienie potrzeby współdziałania wraz z nami wzajemnie dla celów wspólnych i dobra państwowego; a to ma też wysokie znaczenie w danym razie.

W końcu Skarb Państwa. I otóż, jak to uczyniliśmy już wiadomem, zwróciliśmy się z odpowiednim memorjałem do p. Ministra Skarbu, przyczem zażądano od nas uzupełniających jeszcze wyjaśnień, których, odpowiadając na konkretne pytania, udzieliliśmy w przedstawieniu, które przytaczamy poniżej:

Do Pana Ministra Skarbu.

Uzupełniając nasze przedstawienie z dnia 14 lipca r. b., stosownie do wyrażonego nam żądania, mamy zaszczyt zakomunikować co następuje:

1.

W SPRAWIE USTROJU I SKŁADU ZWIĄZKU ZAWODOWEGO TECHNIKÓW GORZELNICZYCH.

Związek powstał z przekształcenia założonego w 1907 r. Stowarzyszenia Pracowników Gorzelniczych w Warszawie w celu rozszerzenia jego działalności i objęcia nią pracy technicznej w gorzelnictwie na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Po za sprawami czysto zawodowemi, pośrednictwa pracy i t. p., dawniejsze Stowarzyszenie Pracowników Gorzelniczych skupiło przed wojną w swoim składzie całą nieomal pracę techniczną, wyłącznie polską, nietylko w b. królestwie kongresowem, a i w całem b. imperium rosyjskiem, gdzie ona wogóle dominowała. Posiadało ono stały swój organ, który wychodził pod nazwą „Sprawy Gorzelnicze", tudzież wydziały zbiorowych zakupów i techniczny, a wreszcie założoną przez siebie stację doświadczalną dla przemysłu gorzelniczego.

Dzlałalność naukowo - techiczna, instruktorska i techniczno - handlowa Stowarzyszenia rozszerzała się stale i w znacznej mierze; obejmując zwłaszcza b królestwo kongresowe i kresy wschodnie, stacja doświadczalna ogarnęła z czasem nieomal cały przemysł fermentacyjny i posiadła w końcu oddaną jej do użytkowania dla doświadczeń gorzelnię, wraz z suszarnią dla ziemniaków, w blizkości Warszawy.

Wszelako obfite już zasoby wraz z poważnym dorobkiem stacji doświadczalnej przekazane zostały bezinteresownie powstałemu następnie Instytutowi Fermentacyjnemu i bakterjologji rolnej przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w celuześrodkowania w jednem miejscu i rozszerzenia zaznaczonej działalności, a Stowarzyszenie prowadziło nadal tylko działalność techniczno - handlową, która uległa powstrzymaniu dopiero wskutek wojny; w ostatnim jednak czasie rozszerzyła się znowu znacznie, przychodząc z pomocą gorzelnictwu i jego technice, a z przekształceniem Stowarzyszenia w Związek Zawodowy Techników Gorzelniczych, obejmujący całą już Rzeczpospolitą Polską, została mu przez nie przekazana wraz z całem jego mieniem.

W bieżącym roku wcielona została do Związku samodzielna poprzednio organizacja pracy technicznej w gorzelnictwie istniejącego zdawna Towarzystwa Gorzelniczego na W. Ks. Poznańskie i Pomorze, które przed wojną posiadało również własny swój, wychodzący przez długie lata organ pod nazwą „Przegląd Gorzelniczy", a w odleglejszej przeszłości było rozsadnikiem kultury w wymienionej pracy na ziemiach polskich.

Wreszcie czynią się zabiegi, ażeby zorganizować pracę techniczną gorzelniczą polską w b. dzielnicy austrjackiej wobec tego, że Polskie Towarzystwo Gorzelnicze, które skupiało tę pracę, zostało całóowicie rozbite przez wojnę.

Z drugiej strony do Związku należą liczni właściciele gorzelń, którzy korzystając zresztą z wydatnej jego rzeczowej pomocy, uważali jako obywatelski swój obowiązok zapisać się do niego w charakterze członków wspierających.

Na czele organizacji Związku stał niżej podpisany, jeden z pierwotnych założycieli i organizator b. Stowarzyszenia Pracowników, a ostatnio Związku Zawodowego Techników Gorzelniczych. Przed wojną, przez długie lata, zajmował on najwyższe, dostępne dla polaka stanowisko w b. Królestwie Kongresowem, a mianowicie starszego technika zarządów akcyzowych w b. guberniach; Kąliskiej i Piotrkowskiej. a następnie Warszawskiej i Siedleckiej; przy wprowadzeniu zaś monopoln spirytusowego w b. Królestwie Kongresowem sprawował równoczesnie naczelne kierownictwo administracyjne w zarządzie akcyzowym w b. gub. Kaliskiej i Piotrkowskiej i dopiero w ostatnim przed wojną czasie był przeniesiony do Rosji.

Dowody osobiste niżej podpisanego znajdują się w Ministerstwie Skarbu, gdyż po powrocie do Polski z niewoli bolszewickiej był on pełnomocnikiem Ministra Skarbu dla spraw akcyzywo-monopolowych, opuścił zaś zajmowane stanowisko, usuwając się od odpowiedzialności za skutki poczynań wbrew jego rozumieniu rzeczy; a stojąc na czele Związku, jest obecnie również rodaktorem organu tegoż, wychodzącego pod nazwą „Technika Gorzelnicza“, poświęconego ostatnio nietytko gorzelnictwu, lecz i pokrewnym gałęziom przemysłu rolnego i przetwórczego.

Cztery żeszyty tego wydawnictwa jakoteż statutu Związku załączamy przy niniejszem.

2.

W SPRAWIE ORGANIZACJI PRZYSZŁEJ PRACY WYTWÓRCZO-HANDLOWEJ ZWIĄZKU.

Projektuje się możliwie szeroko rozwinąć techniczno-handlową działalność Związku, prowadzoną w Warszawie, a nadto zakładać, gdzie to okaże się niezbędnym i możliwem, składnice tegoż.

Tego rodzaju składnice przedewszystkiem wypadnie założyć w Poznaniu, odciętym od Berlina, który zaopatrywał go we wszystko niezbędne, jakoteż w wskazówki z zakresu techniki i jej kontroli wewnętrznej. Nadto dochodzą również żądania założenia odpowiednich składnic w Wilnie, Lublinie i Lwowie.

Wobec braku przedmiotów, niezbędnych dla zaopatrzenia wymienionych składnic, zamierzone jest założenie wytwórni dla zaopatrzenia tak środowisk przemysłowych, jak i władz skarbowych w brakujące przedmioty, tudzież dla naprawy i przerabiania wymagających tego przedmiotów.

W szczególności Związek nabywa istniejącą już wytwórnię przedmiotów szklanych takich, jak alkoholomierze, ciepłomierze, cukromierze, kwasomierze i t. p., i pragnie utrzymać na jej cele obecnego jej właściciela p. Apencellera, oraz przenieść ją w właściwsze i dostateczne dla niej miejsce, rozszerzając ją i zaopatrując w niezbędne uzupełniające urządzenia, oraz w odpowiednie, w wystarczającej ilości materjały.

Takiego samego lub raczej większego jeszcze rozszerzenia i zaopatrzenia wymaga wytwórnia mechaniczna, którą należy urządzić w miejsce warsztatów Ministerstwa Skarbu przy ul. Ząbkowskiej, o ile zostaną one przekazane Związkowi wraz z odpowiedniemi lokalami dlaześrodkowania całej odnośnej wytwórczości w jednem miejscu; wytwórnię zaś tę, po właściwem jej urządzeniu, pragniemy pozostawić pod bezpośrednim kierownictwem P. Borońskiego, który prowadzi obecnie zaznaczone warsztaty Ministerstwa Skarbu, czyniąc w danych warunkach, co może.

Wszelako obydwie wymienione wytwórnie wymagają właściwego kierownictwa, opartego na podstawach ścisłej nauki i pogłębionego przez nią doświadczenia. I otóż

kierownictwo to zamierzamy powierzyć p. Buttlerowi, który był przez długie lata naczelnym kierownikiem takich, jak zamierzone przez nas, urządzeń komitetu technicznego głównego zarządu podatków niestałych i skarbowej sprzedaży wódki w Petersburgu i z którym współpracujemy już, czyniąc przygotowania do postawienia wytwórni na należytym, odpowiadającym palącej potrzebie poziomie.

To, co czyniło dawniej imperjum rosyjskie w zrozumieniu znaczenia dla niego, oraz dla jego życia gospodarczego i dla jego techniki, nieszczędząc wysiłków i nakładów, pragniemy zapoczątkować i stworzyć w Rzeczypospolitej Polskiej, opierając się na siłach i środkach społecznych i na podstawach przemysłowo - handlowych, przekazując w tym celu poważne już względnie nasze zasoby i zespół wypróbowanych w długiem doświadczeniu specjalnych sił organizatorskich i technicznych, tudzież zorganizowany należycie i pozostający pod kierownictwem również wypróbowanego fachowca aparat handlowy.

Wobec powyższego Związek daje całkowitą gwarancję, że pod wytrawnem, opartem znowu na względnie wszechstronnem doświadczeniu i na znajomości rzeczy i stosunków krajowych kierownictwem, potrafi wskazaną, czysto i bezwzględnie polską placówkę doprowadzić do wysokości, odpowiadającej piętrzącym się coraz w wyższym stopniu potrzebom, oczywiście nie bez odpowiednich korzyści dla kapitału, jakiego ona wymaga dla należytego jej ucieleśnienia; wydawnictwo zaś Związku, „Technika Gorzelnicza“, czyniąc całą działalność jawną, a stając na stanowisku konieczności zespalania wysiłków ze strony wszystkich zainteresowanych czynników tak państwowych, jak i technicznych i gospodarczych, przyczynić się musi bez wątpienia do postawienia całej organizacji na tem więcej zdrowych podstawach.

Oczywiście wobec tego, że działalność tej placówki wkracza w dziedzinę technicznej kontroli skarbowej, dokładność w niezbędnych dla tej kontroli przedmiotów musi być sprawdzaną i stwierdzaną formalnie przez upełnomocnionych przedstawicieli Ministerstwa Skarbu; ponieważ zaś ustalenie szczegółów, dotyczących istoty wskazanego rodzaju przedmiotów i ich typów stanowi pierwszorzędną potrzebę ogólną, przeto jest wskazane, ażeby w pracach, odnoszących się do tej znowu sprawy, a przedsiębranych przez kompetentne istotnie czynniki, przyjmowali również udział miarodajni przedstawiciele Ministerstwa Skarbu.

3.

W SPRAWIE KAPITAŁÓW I NIEUBIEGANIA SIĘ O KREDYTY ZE STRONY MINISTERSTWA SKARBU.

Zamierzone przedsiębiorstwo opieramy na kapitale wyłącznie krajowym i wyłącznie polskim, w wysokości na razie 80 miljonów marek, najwydatniejszą część którego dostarcza Związek w postaci przekazywanego przedsiębiorstwu swojego materjalnego dorobku. Stosunkowo wydatnym również w danym razie wspólnikiem zostanie obecny właściciel nabywanej od niego wytwórni wyrobów szklanych. Gotówkową część kapitału składają dotychczas członkowie Związku, zawodowi technicy i właściciele gorzelń, a zainteresowali się tem również przedstawiciele innych gałęzi przemysłu rolnego i niektórzy urzędnicy państwowi. Kapitał ze strony czynników, niezainteresowanych bezpośrednio w przedsiębiorstwie, prawdopodobnie okaże się zbytecznym; w ostateczności będzie dopuszczony w niewielkim zakresie i przy zachowaniu niezbędnej ostrożności, ażeby nie zaciążył na szali prowadzenia przedsiębiorstwa, czyniąc z niego nową jeszcze placówkę jednostronnie spekulacyjną.

Opierając ukształtowanie przedsiębiorstwa na kapitale wogóle prywatnym i z bezwzględną pewnością co do tego, że kapitał ten w obliczeniu na niewątpliwe dochody i na dobrze zrozumiany interes poza niemi, znajdzie się w dostatecznej mie-

rze nawet przy najoględniejszem przyjmowaniu, a rozumiejąc nawet interes Skarbu Państwa w przyjściu z pieniężną pomocą przedsiębiorstwu, najniezbędniejszemu i dla niego bezprzecznie, Związek wyklucza współubieganie się — wraz z wielu niepowołanymi istotnie — o taką pomoc z tej strony i uważa za zbędne korzystanie z kredytów państwowych w uprzywilejowany jakiś sposób; jakkolwiek zaś stwierdzone to zostało niedwuznacznie w zaznaczonem powyżej przedstawieniu naszem z dnia 14-go lipca r. b., jednak, wobec nasuwających się w sferze Ministerstwa Skarbu wątpliwości, zaznaczamy to wyraźnie i kategorycznia, uprzejmie tylko prosząc o najwydatniejsze współdziałanie w tym zakresie, jaki jest niezbędny i wskazany przez nas w przytoczonem przedstawieniu, a odnośnie do strony materjalnej — o udzłelenie nam na dostępnych istotnie warunkach niezbędnych lokalów wraz z rozporządzalnemi urządzeniami, które przydać się również mogą w danym razie, obecnie zaś są zupełnie nie wyzyskiwane lub wyzyskiwane niedostatecznie, bez wyraźnego. a pożądanego ogólnie celu.

Podpisy: Prezes Związku inż. *I. Kączkowski.*

14 września 1922 r.

Wiceprezes — *G. Krejzer.*

W odpowiedzi na przytoczone dawniej i obecnie nasze przedstawienia p. Minister Skarbu zawiadomił Związek o udzieleniu mu lokalów przy ul. Ząbkowskiej, zajętych obecnie przez warsztaty reparacyjne Ministerstwa Skarbu, wraz z znajdującemi się w nich urządzeniami.

Jest to moment nader doniosły ze względu na uznanie przez p. Ministra konieczności dokonania niezbędnej zmiany w obecnem położeniu poruszonej przez nas sprawy i powołania Związku do załatwienia jej według palącej potrzeby stosownie do jego zamierzeń. A tem więcej jest to ważnem, że inż. Buttler, który ma objąć z naszego ramienia techniczne kierownictwo organizowanej wytwórni, był delegowany przez p. Ministra Skarbu do Berlina dla nabycia 200 przyrządów kontrolno - mierniczych dla spirytusu i szczegółowego ustalenia technicznych warunków ze względu na palącą potrzebę naszego gorzelnictwa.

W związku z tem nabyciem miljardy nieszczęśliwych marek polskich wywędrują z kraju. Jest to nie jedyna zresztą ofiara, ponoszona wskutek dotychczasowego zaniedbania. Pragniemy też i musimy wreszcie temu zbiorowo położyć koniec, wprowadzając ład i porządek tam, gdzie panuje zabójczy chaos, na który patrzymy i który odczuwamy wszyscy coraz dotkliwiej. I dociekając przyczyn tego chaosu w szczegółach, a świadomi dróg, któremi można go zwalczyć, przebrniemy przez stawiane nam, na drodze pracy naszej, trudności, krocząc niezmordowanie do celu i ułatwiając drogę nieświadowym stanu rzeczy, a zwracającym się w krytycznych chwilach do nas masowo o pomoc.

Wszelako, zanim zorganizuje się zamierzona spółka akcyjna, Związek własnemi siłami, zasobami i środkami przygotowuje jej grunt, rozszerzając, pogłębiając i rozwijając swoją działalność i wciągając do niej coraz liczniejsze, a kompetentne bezwzględnie siły. Widać to nawet z powyższych zawiadomień o książkach i drukach, o tablicach redukcyjnych; a jeżeli to już się skonkretyzowało, to trzeba powiedzieć, że nie jest to bynajmniej wszystko.

Zapewne w krótkim już czasie Związek przejmie zaznaczone powyżej warsztaty Ministerstwa Skarbu, a z pewnością nie dla tego, ażeby próżnowały, albo też pracowały ślamazarnie lub nieudolnie.

Związek jednak woła o współdziałanie, uzależniając od napięcia tegoż stopień rozwoju dalszej działalności.

O DZIENNIK PRZEROBU.

Zarząd Główny przypomina członkom Związku, zajmującym kierownicze stanowisko w gorzelniach o uchwale Zjazdu z 1920 r., zaznaczonej w №№ 1—2 Techniki Gorzelniczej i zobowiązującej do prowadzenia od 1 lipca r. b. dziennika przerobu. A że dziennik ten jest nadto uznany jako wyróżniającej się wagi materjał dla Komisji Kwalifikacyjnych i następnie Komisji Sprawdzeń (weryfikacyjnej) stosownie do innej jeszcze uchwały wzmiankowanego Zjazdu, przytoczonej w №№ 5—7 Techniki, a dotyczącej rejestracji techników gorzelniczych, przeto staje się tem większą rzeczową już koniecznością ścisłe i akuratne prowadzenie go i przechowywanie do zażądania przez Zarządy Oddziałów Okręgowych Związku.

Forma dziennika przerobu nie została jeszcze w r. b. ujednostajniona na ziemiach polskich, gdyż przez dawniejsze Towarzystwo Gorzelnicze na WKs. Poznańskie i Pomorze była ona już dawniej ustalona, a na obszarze Warszawskiego Oddziału Okręgowego utrzymuje się jeszcze dawniejsza forma dziennika, ustanowiona przez Instytut Fermentacyjny dla prowadzonej przezeń kontroli gorzelń, przyjęta również w Małopolsce; dokonanie zaś pożytecznych nawet zmian wprowadziłoby na razie tylko zamęt.

KWESTJONARJUSZ W SPRAWIE BYTOWANIA TECHNIKÓW GORZELNICZYCH.

Bytowanie techników gorzelniczych na ziemiach polskich nie może być ujednostajnione według jednego jakiegoś szablonu, gdyż istniejące i odbudowujące się gorzelnie bynajmniej nie są przecież jednakowe; z drugiej strony niemałą jest również skala stopniowań w kwalifikacjach i uzależniających się od nich wymaganiach techników gorzelniczych przy przy pominięciu nawet wypadków wyjątkowych w obie strony, jako też powierzania często dla pozornej oszczędności kierownictwa gorzelń osobnikom, nie mającym nic wspólnego z techniką gorzelniczą i przynoszącym zarówno jej, jak i przemysłowi szkody, zamiast pożytku.

Nie wchodząc obecnie w ocenę tego, jak i dla czego jest tak, jak jest, a nie inaczej, Zarząd Główny Związku uważa za konieczne przeprowadzić zbadanie faktycznego stanu rzeczy, dla uzupełnienia i usystematyzowania posiadanych danych o bytowaniu wogóle techników gorzelniczych, w związku z stanem i wielkością ich warsztatów pracy; przypisując zaś wy-

jątkowe znaczenie temu przedmiotowi, wzywa wszystkich członków Związku do wypełnienia załączonego do niniejszego zeszytu Techniki Gorzelniczej kwestjonarjusza w sposób ścisły, dokładnie i możliwie szczegółowo, tudzież do przedsłania go następnie, bez zwłoki, odwrotną pocztą, do Biura Związku w Warszawie, Królewska 8.

O ADRESY CZŁONKÓW ZWIĄZKU.

Członkowie Związku zbyt często, niestety, nie komunikują Zarządom Oddziałów Okręgowych o zmianie swoich adresów.

Jest to grzech nie do darowania i zaniedbujący się w spełnieniu elementarnego tego obowiązku najwięcej na tem tracą sami. Związek bowiem jest tak żywotną organizacją, że zbyt oczywistą jest konieczność powiadamiania Zarządów o miejscu bytowania członków i wszelkich dotyczących ich szczegółach, ażeby o niej można było jeszcze mówić.

W szczególności wszyscy członkowie Towarzystwa Gorzelniczego na WKs. Poznańskie i Pomorze, obecnie Poznańskiego Oddziału Okręgowego Związku, proszeni są o zakomunikowanie swoich nietylko adresów, ale również imion członkowi i skarbnikowi Zarządu wymienionego Oddziału, p. Franciszkowi Konieczyńskiemu w Sędzinach, p. Buk, pow. Szamotuły, ażeby je przedstawił Zarządowi Okręgowemu, a następnie i Zarządowi Głównemu Związku.

W SPRAWIE REGULOWANIA SKŁADEK.

Wszyscy członkowie Związku proszeni są o bezzwłoczne uregulowanie zaległych składek, gdyż w przeciwnym razie będzie zawieszone wysyłanie „Techniki Gorzelniczej" zalegającym w opłacie. Nie mniej jest konieczne uregulowanie wszelkich należności, jakie przypadają od członków Związkowi.

TABLICE REDUKCYJNE.

Nakładem Związku Zawodowego Techników Gorzelniczych zostaną w najbliższym czasie wydane „Tablice Redukcyjne" niezbędne wszędzie, gdzie jest dokonywane mierzenie spirytusu dla jakichkolwiek celów. W nowem wydaniu tablic znajdzie się uzupełnienie poprawek błędów, które się wkradły do nich przy ich wydaniu przez Ministerstwo Skarbu a zostały spostrzeżone dopiero przy ich użyciu. Nadto znajdą się w tem poprawnem wydaniu również przepisy, wydane przez toż Ministerstwo dla ujednostajnienia przeliczeń przy korzystaniu z tablic.

KSIĄŻKI I DRUKI.

Wydział Zbiorowych Zakupów Z. Z. T. G. otrzymuje liczne, z różnych nie tylko stron, ale i dzielnic, zapotrzebowania książek i druków, nie-

zbędnych dla kontroli skarbowej zakładów przemysłowych, posiadających z nią bliższą lub dalszą styczność, a nawet dla władz skarbowych z dziedziny nietylko gorzelnictwa, ale wogóle opodatkowania spożycia.

Zapotrzebowaniom tym czyni się zadość według możności; w tym zaś celu podjęte zostało wydawnictwo wymienionych książek i druków według ustalonych typów, szematów i otrzymywanych wskazówek.

Oczywistą jest konieczność wniknięcia w jakość tych książek i druków, przeważnie zapożyczonych od b. zaborców i wymagających uproszczenia i wyrównania pod względem technicznym i językowym w dostosowaniu do obecnych warunków.

Na razie jest to z naszej strony oczywiście niemożliwe wobec panującego ciągle jeszcze chaosu, z którego zbyt wprawdzie powoli, wszelako coraz więcej wyłaniają się wyraźniejsze nieco ukształtowania.

Wszelako ogrom zadania nas nie przeraża i mamy niepłonną bodaj nadzieję, że da się ono z czasem opanować według potrzeby, przy współdziałaniu ogólnem.

Niezbędnem jest jednakże:

1. Wskazywanie dokładne i ścisłe przy zapotrzebowaniach: co ma być dostarczone, tudzież, o ile można, powołanie się na źródła urzędowe, z których można zaczerpnąć wzory, a to w osobliwych zwłaszcza, odbiegających od utartego w bliżej nam znanych z b. dzielnicy rosyjskiej szablonu wypadkach.

2. Wskazywanie nam w książkach i drukach i w szczególności w ich wzorach uchybień, które w praktyce życiowej się uwydatniają, a mogą i winny być usunięte przynajmniej w przyszłości przy naszych zabiegach.

POŻYCZKA ZŁOTA.

W Ministerstwie Skarbu odbyła się konferencja z przedstawicielami związków zawodowych i innych zrzeszeń społecznych, w której, na zaproszenie p. Ministra Skarbu, przyjął również udział Związek Zawodowy Techników Gorzelniczych.

Minister Skarbu, p. Jastrzębski, przedstawił w wyczerpujący sposób podstawy, zasady i korzyści, wypływające z 8%-wej pożyczki złotej, opartej na zasobach kruszcowych P. K. K. P., a stanowiącej pierwszy krok ku przejściu do właściwej waluty polskiej — „złotego“ polskiego, zrównanego z frankiem szwajcarskim, którego kurs równa się właściwie wartości złota tak samo, jak i dolara amerykańskiego. Szczegóły, dotyczące pożyczki złotej, wiadome są z prospektów, ogłoszeń i druków informacyjnych Ministerstwa Skarbu, jakoteż z dzienników. Przytaczać je na tem miejscu jest nie możliwe, a wobec powyższego i zbędne.

Wszelako zaznaczyć wypada, że pożyczka odrodzenia dała 12.800.000.000 mk. Z tego przy daninie wpłacono jej obligacjami 4.500.000.000 mk. Po za tem jest ona w znacznej mierze złombardowana i wogóle całkowicie martwa; a obecnie 50 % sum, wpłacanych na poczet pożyczki złotej, będzie można pokrywać pożyczką odrodzenia.

Pożyczka złota ma być uczyniona pożyczką żywą i bodaj niewątpliwie stanie się nią istotnie. Wogóle więc, ze względu na wynikające z niej dla nabywców szczególnie wydatne korzyści przy dwuwalutowej jej formie, ma wszelkie szanse najpewniejszego powodzenia; albowiem w razie dalszego jeszcze spadku kursów naszej marki wygrywa się tak samo na kursie złotego polskiego jak i franków szwajcarskich, dolarów amerykańskich i innych najcenniejszych, choć mniej już od nich wartościowych walut zagranicznych.

Jednogłośnie też wypowiedziało się za niezbędnem poparciem pożyczki złotej wielu przedstawicieli licznych zrzeszeń, reprezentowanych na konferencji; długi zaś szereg przemawiających zapoczątkował prezes „Rozwoju", p. Karszo-Siedlecki, a zaraz po nim wyraził w stanowczej formie gotowość popularyzowania pożyczki nie przedstawiciel związku techników urzędniczych, których wogóle bodaj niema, a o których wzmiankowano w sprawozdaniach niektórych dzienników z konferencji, lecz prezes Związku Zawodowego Techników Gorzelniczych, co należy też sprostować.

Wobec powyższego i mając na uwadze przytoczone względy, Zarząd Główny Związku, spełniając szczerze i uczciwie obywatelski swój obowiązek, poleca pożyczkę złotą szczególnej uwadze członków Związku i zwrócił się do nich z następującą, rozsyłaną przez Ministerstwo Skarbu odezwą:

DO CZŁONKÓW ZWIĄZKU ZAWODOWEGO TECHNIKÓW GORZELNICZYCH.

Według podanych przez Zarząd Główny Związku adresów, Ministerstwo Skarbu przesyła różne druki, wyjaśniające znaczenie pożyczki złotej tak dla Państwa, jak i dla jej nabywców.

Ponieważ pożyczka złota stanowi jedną z najistotniejszych współczesnie konieczności państwowych, a z drugiej strony staje się wyjątkowo korzystną dla posiadaczy, przeto Zarząd Główny Związku usilnie zaleca jego członkom popularyzowanie pożyczki według możności, tudzież rozpowszechnianie przesłanych druków w najszerszem otoczeniu i w najwłaściwszy dla jej powodzenia sposób.

Zarząd Główny Związku.

KRONIKA.

HANDEL NAPOJAMI ALKOHOLOWEMI.

Odbyte 27 czerwca w Warszawie nadzwyczajne zebranie handlujących winami i wyrobami alkoholowemi z udziałem handlu temi wyrobami w całej Rzeczypospolitej powzięło następujące uchwały:

1. Zważywszy, iż obowiązujące obecnie stawki celne na wina, posiadają charakter wyraźnie prohibicyjny, wino zaś prócz tego obciążone jest 20 proc. podatkiem konsumcyjnym oraz podatkiem miejskim, tak, iż opodatkowanie wynosi od 240 proc. do 400 proc. ceny kosztu, zważywszy, iż wskutek tak wysokiego obciążenia legalny handel winem i konsumcja w zupełności ustały, zważywszy wreszcie, iż wynikiem tego rodzaju polityki skarbowej jest poza całkowitą ruiną handlu gałęzi winnej, wzmożenię spożycia wysokoprocentowych alkoholów, ze szkodą dla zdrowotności i wbrew zasadom ograniczenia spożycia alkoholu, głoszonym przez Sejm, zebranie uchwala uznać za konieczne:

a) wzorem ustawodawstw zagranicznych wino sprowadzane w beczkach zaliczyć do artykułów codziennego użytku i skreślić je z listy towarów zbytku, podlegających najwyższej stawce celnej;

b) znaczne obniżenie opodatkowania wina, a w szczególności uchylenia rozporządzenia rady ministrów z d. 10 maja 1921 roku co do 20 proc. podatku konsumcyjnego, jako powtórnie na rzecz skarbu obciążającego wino, raz już obłożone cłem i jako uniemożliwiającego racjonalną kontrolę i prowadzenie wogóle handlu tym artykułem.

2. Wobec tego, że podatki komunalne konsumcyjne, wprowadzane w kraju za przykładem uchwały rady miejskiej m. st. Warszawy z dnia 8 grudnia 1921 r. są zbyt wysokie, w różnych miastach różne, szkodliwe dla handlu i dla kas miejskich, albowiem wywołują nadużycia, zebranie uchwala uznać, iż koniecznem jest zniesienie podatku miejskiego od trunków, jako niepraktycznego, oraz sprzecznego z prawem, przyczem podatek taki mógłby być ustanowiony jedynie w postaci specjalnego dodatku do opłat akcyzowych na rzecz samorządu przez pobieranie tego podatku u źródła, nie u kupca, a więc, przy winie, przy pobieraniu opłaty celnej, zresztą zaś w wytwórni, przy pobieraniu opłat państwowych. Zasiłki, z tego tytułu uzyskane, mogłyby być dzielone między poszczególne miasta w drodze repartycji podług specjalnego klucza.

3. Zważywszy, iż przepisy ustawy z d. 23 stycznia 1920 roku o ograniczeniach w sprzedaży napojów alkoholowych, zamiast doprowadzić do zamierzonego przez tę ustawę usunięcia nadużywania przez ludność napojów alkoholowych, w rzeczywistości powodują tylko wzmożenie spożycia alkoholu w drodze nielegalnej i potęgują rozwój pijaństwa, zebranie stwierdza, iż koniecznem jest poddanie ustawy z d. 23 stycznia r. b. stosownej rewizji; ponieważ zaś przepisy tej ustawy zawierają postanowienia o ostatecznej likwidacji zredukowanych punktów sprzedaży alkoholu do końca roku 1922, a postanowienie to grozi utratą pracy około 300 tysiącom wyrobionych w swym fachu obywateli, zjazd uważa za niezbedne wstrzymanie biegu wspomnianych postanowień do rozważenia przez przyszłe ciała ustawodawcze.

4. Zważywszy na to, iż niezwykle skomplikowana kontrola podatków państwowych i komunalnych uniemożliwia lojalnie wykonywanie zarządzeń, zjazd żąda w imię dobra publicznego, skasowania tego rodzaju uciążliwych, skomplikowanych i zbędnych systemów kontroli, oraz uproszczenia sposobów pobierania podatków w myśl postulatów zjazdu i przy udziale fachowców, delegowanych z łona organizujących ten zjazd zrzeszeń zawodowych.

5. Wobec wniesionego przez rząd do sejmu projektu zniżki opłaty akcyzowej od wyrobów wódczanych i z uwagi na to, iż skarb przy podwyżkach akcyzowych od wyrobów alkoholowych kilkakrotnie pobierał dodatkowe opłaty od znajdujących się u handlujących zapasów, zjazd domaga się, aby skarb zwracał nadpłaconą akcyzę w stosunku do projektowanej zniżki.

6) Z uwagi na to, iż władze skarbowe obecnie z zasady odmawiają nowonabywcy przedsiębiorstwa handlowego koncesji na handel trunkami w przypadkach sprzedaży takiego przedsiębiorstwa, zjazd domaga się utrzymania dotychczasowej w Wielkopolsce i b. Kongresówce praktyki przejmowania koncesji przy sprzedaży przedsiębiorstwa przez nowonabywcę.

ZBIORY W POLSCE.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego z drugiej połowy września zbiory w Polsce w r. b. przedstawiają się mniej pomyślnie, aniżeli spodziewano się poprzednio, a mianowicie wydajność z 1 ha w centnarach metrycznych wynosi:

Pszenica ozima.	Pszenica jara.	Żyto ozime.	Jęczmień.	Owies.
11.1	10.2	11.3	11.3	11.2

Wobec tego ogólny zbiór w Polsce wraz z całą Ziemią Wileńską, lecz bez Górnego Śląska ma wynieść: pszenicy 1.150.000 t., żyta 5.132.000 t., jęczmienia 1.297 000 t i owsa 2.655.000 t.

W porównaniu z rokiem ubiegłym, nie wliczając Ziemi Wileńskiej, dla której za ten rok brak danych, zebrano w r. b. więcej: pszenicy o 12,6%, żyta o 17,6%, jęczmienia o 4,1% i owsa o 19,3%.

Zważywszy, że w roku ubiegłym przeżywiliśmy się już sami, obecnie możemy stosunkowo znaczną ilość zboża wywieść za granicę, bodajby tylko w postaci najlepszych, o ile tylko można, gatunków mąki i innych przetworów, a nie ziarna w stanie nieprzerobionym.

PLANTACJE BURACZANE W POLSCE.

Według „Gazety Cukrowniczej" obszar plantacji buraczanych w r. b. przedstawia się jak następuje:

b. Królestwo Kongresowe	43.801 ha
Wielkopolska	58.824 „
Małopolska	2.796 „
Śląsk Cieszyński	363 „
Kresy Wschodnie	2.168 „
Razem	107.953 ha

W stosunku do roku ubiegłego, przyrost obszaru plantacyjnego w r. b. wynosi 31.35 %.

ODŁOGI W POLSCE.

Ilość odłogów 1918 - 1919 wynosiła 4.646.320 ha, czyli 25,4 % ziemi ornej w Rzeczypospolitej Polskiej. Najwięcej odłogów było na Kresach, a mianowicie: 2.800.000 ha, czyli 68.5 % ziemi ornej na Kresach. Ilość odłogów zmniejszyła się w następujący sposób: w 1919 - 1920 było 2.510.967 ha, czyli 14,3 % ziemi ornej w Polsce. Jesienią 1921 r. było 570.000 ha, czyli 3,1 % ziewi ornej w Polsce. Wiosną 1922 r. było: 370.000 ha, czyli 2,1 % ziemi ornej w Polsce. Z ilosci tej przypada: na Kresy — 300.000 ha odłogów, na Kongresówkę 40.000 ha odłogów, na Małopolskę 30.000 ha odłogów. Na jesieni b. r. odłogów prawdopodobnie nie będzie.

RYNEK SPIRYTUSOWY.

Niewątpliwie pożądane jest ogólnie zapoczątkowanie w Technice Gorzelniczej rubryki, omawiającej stan naszego rynku spirytusowego. Dochodzą nas bowiem nadzwyczajne wieści nietylko z wielu stron, ale i nawet z różnych dzielnic o tem, że w roku bieżącym, przy wyjątkowo pomyślnym urodzaju ziemniaków, których jest istotny nadmiar, gorzelnictwo się nieopłaca, ponieważ ustalona organizacyjnie cena surówki wynosi 275 mk. za litr.

Tkwi w tem wyraźne nieporozumienie, które należy wyjaśnić. Mianowicie owe 275 mk. stanowią tylko zaliczkę, wypłacaną przez organizacje wytwórców za dostarczoną surówkę do obliczenia, które ustali cenę, podlegającą wyrównaniu na podstawie dokonanych w przyszłości przez organizacje tranzakcji sprzedażnych.

Z drugiej strony obecna cena surówki na miejscu waha się pomiędzy 525 a 600 mk. za litr alkoholu, a za dobry rektyfikat melasowy płaconą jest cena do 2.950 mk. przy obliczeniu z podatkiem spożywczym, wynoszącym dla gorzelni melasowych, a więc równocześnie i przemysłowych, po 2.100 mk. za litr tegoż alkoholu. Wreszcie i cena spirytusu rektyfikowanego ziemniaczanego dosięga 900 mk., a z doliczeniem podatku spożywczego po 2.000 mk., przy pochodzeniu tego spirytusu z gorzelń rolniczych, do 2.900 mk. i wyżej za litr.

Według „Wiadomości Gospodarczych", organu Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie (№ 15), jest zbyt spirytusu zadawalniający, gdyż popyt równoważy się z podażą. Zapasy spirytusu dostateczne. Cena surówki nieustalona, rektyfikatu — 800 mk., denaturatu, czyli spirytusu skażonego — 450 mk.

PRZEGLĄD CZASOPIŚMIENNICTWA.

Nowe sposoby wytwarzania drożdży prasowanych, artykuł p. T. Ch., zamieszczony w №№ 7 i 8 techniki Gorzelniczej przedrukował ruchliwy, wydawany we Lwowie „R o l n i k".

Oczywiście radzi temu jesteśmy, zaznaczając tylko, że nie zostało przytem zaznaczone źródło pochodzenia tego artykułu.

* * *

Do ostatniego zeszytu „M e c h a n i k a" dołączona została wydana przez żywotne to czasopismo broszur ainż. St. Kruszewskiego p. t. „Jak można zaoszczędzać opał w gospodarstwie domowem," niewielka, ale cenna dla wszystkich, interesujących się sprawą zaoszczędzenia coraz

droższego opału. Przytoczony jest w niej cały szereg łatwych, nadających się do ogólnego zrozumienia wskazówek, niepociągających za sobą kosztownych przeróbek a możliwych do zastosowania w każdem gospodarstwie.

* * *

Do ostatniego zeszytu „Przeglądu Górniczo-Hutniczego” dołączoną została broszura p. t. „Opisy gwałtów, dokonanych przez tłumy robotników na pracownikach przemysłowych.” Uwydatnia ona nadzwyczajne zdziczenie obyczajowe w górniczych sferach robotniczych niektórych kopalń, wywołane przez wywrotowo demagogiczną działalność skrajnych partyjnych działaczy, mieniących się obrońcami świata pracowniczego, a prowadzących go do coraz większego zabagnienia.

LUŹNY KĄCIK.

O PRZYSZŁOŚĆ NASZĄ ZBIOROWĄ.

W poprzednich zeszytach Techniki Gorzelniczej wzmiankowaliśmy nie jednokrotnie z jednej strony o zasobności ogólnej i z drugiej — o fatalnym stanie gospodarczym i ekonomicznym Państwa Polskiego.

Pieniądz nasz dotychczasowy, marka polska, coraz więcej się staje miernikiem nie nabywczej wartości, a pogarszania się naszych stosunków; jeżeli bowiem za dolara amerykańskiego płacono w pierwszych dniach czerwca r. b. 3.870 mk., w pierwszej połowie lipca około 6.000 mk., a w drugiej połowie sierpnia — około 9.000 mk., to w ostatnim czasie cena jego przerasta zawrotne 15.000 mk. i podnosząc się w dalszym ciągu, coraz więcej upodabnia nas z zrujnowaną już doszczętnie przez nieszczęsnych reformatorów Sowdepją.

Wykolejają się u nas wszelkie stosunki. Normalna kalkulacja gospodarcza jest zastępowana przez licytacyjny wyścig spekulacyjny. Orgja drożyzniana przyjmuje coraz ohydniejsze formy i jeżeli przytem najwięcej jest pokrzywdzona sfera inteligentniejszych i inteligentnych pracowników, to przynosi to tem większą szkodę ogólną.

Staczamy się zbiorowo coraz więcej w otchłanną przepaść ruiny, która nas nie ominie, jeżeli nie powstrzymamy się bezzwłocznie i przełomowo na ostatecznym już jej skraju, jeżeli nowy Sejm i Senat, tudzież powoływany z ich ramienia Rząd nie wprowadzą naszej nawy państwowej w łożysko tak bardzo upragnionego ładu, porządku, praworządności i poszanowania z jednej strony prawa własności i z drugiej — nie próż-

niactwa, lecz sumiennej, uczciwej i wydajnej, przy umiejętności, pracy, jeżeli wogóle nasza konstytucja nie będzie traktowana jako akt wielkiej wagi przy budowaniu w odpowiedzialny sposób państwa, a nie warcholenia w niem.

Trudno się łudzić, że żywioły tak zewnętrzne, jak wewnętrzne, odnoszące się co raz jadowiciej wobec naszej zbiorowości, będą w dalszym ciągu podważać podwaliny bytu Państwa Polskiego, a wraz z niem polskich jego obywateli i wogóle polskości.

Temu niszczycielskiemu działaniu zblokowanych już wyraźnie i celowo sił przeciwstawić się muszą dla obrony własnej w najżywotniejszych już podstawach zblokowane nie mniej potężnie siły szczerze i istotnie polskie, nieobałamucone przebrzmiałemi hasłami różnych międzynarodówek, przysłaniających się choćby płaszczykiem polskości.

W takim, jak obecny, przełomowym momencie wszystko co rozsadza to blokowanie się w interesie poszczególnych klas, warstw i ugrupowań, a przytem i cały naród polski musi się podporządkować potrzebie ogólnej; a gdy zabrzmi mocarnie głos zrozumienia tej potrzeby, zblokowany spoiście, głos wszystkich uczciwych synów Polski, przycichną zajadłe nawoływania do unicestwienia nas zbiorowo, do zaprzedania w nową niewolę przy opanowaniu Polski na razie przez tak zwane mniejszości narodowe, a następnie przez czychające na naszą zgubę potęgi obce. I przytem głos każdego najskromniejszego choćby polaka i jego oddziaływanie na otoczenie według możności, oczywiście ważyć musi poważnie na szali i braknąć go niepowinno.

Zakłady Graficzne „NASZA DRUKARNIA", Warszawa, Sienna 15.